

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej - 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

MINISTER ODŚLANIA NEDZE WSI P. Poniafowski zdobył sobie oklaski całego sejmu

za prawdomówność i bezpośredniość w ujawnianiu rzeczywistości polskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmowe ścignęło od rana dużo posłów nie tylko z powodu rozważań budżetu ministerstwa rolnictwa, ale z powodu zapowiedziało go.

PRZEMÓWIENIA MINISTRA
p. PONIATOWSKIEGO.

Były poseł, a więc parlamentarzysta, który działał na terenie izby do 1928 roku, zyskał już sobie sejm swoim przemówieniem w komisji budżetowej. Wczorajsze jego przemówienie zawierało jeszcze więcej momentów rewelacyjnych i zdobył sobie w lesze wyższym stopniu sympatię wszystkich posłów swojej

PRAWDOMÓWNOŚCIĄ I BEZPOŚREDNIOŚCIĄ W UJAWNIANIU RZECZYWISTOŚCI POLSKIEJ.

Miało się wrażenie, że zerwał on z dotychczasową tradycją urzędowego optymizmu i przeszedł do

ODZWIERCIA DLENIA NEDZY WSI,

nie widząc zbyt wiele jaśniejszych perspektyw na przyszłość. Gdy m. Poniafowski mówił, cała sala przysłuchiwała się uważnie. Nie było w przemówieniu tem żadnych gestów, a raczej było stwierdzenie, jak dalece spada konsumpcja na wsi, obrót, możliwość eksportu i spożycia wyrobów monopoliowych, wartość sprzedawanych wytworów rolnych. Gdy skończył, cała

SALA SEJMOWA BEZ RÓŻNICY KLUBÓW I PARTJI ŻEGNAŁA GO OKLASKAMI.

Wymowny wyraz tym oklaskom dał poseł Stroński swym okrzykiem:

„TAK OTO WYGLĄDA RADOSNA TWÓRCZOŚĆ!“

Po przemówieniu m. Poniafowskiego dalsza dyskusja nad budżetem ministerstwa rolnictwa nie przedstawiała już znaczenia. Mówiono znów o niedoli wsi, o ciężkich warunkach, życiu chłopów, o kartelach.

W samym końcu zabrał głos znów minister Poniafowski, by podkreślić po raz drugi, że NIE ZAMIERZA TEM SAMEM ZGODZIĆ SIĘ Z OKRZYKIEM POS. STROŃSKIEGO, z którego wynika, że rząd pol-

małowe wogóle nie nie działały; dały one stałą walutę, rozbudowę miast, oraz inwestycje w dziedzinie przemysłu i w dziedzinie rolnictwa.

Po zakończeniu dyskusji nad budżetem m. rolnictwa rozpoczęła się dyskusja nad

BUDŻETEM MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU.
M. in. żalono się na POLITYKĘ POMARAŃCZOWĄ RZĄDU,

a mianowicie, że ministerstwo udziela koncesji na handel pomarańczami różnym organiza-

com, nie mającym nie wspólne go z handlem owocarskim, jak np. tow. opieki nad ociemniałymi, syndykatom bekonjar-skim i in., które później zwracają się do starych importerów z propozycją odstąpienia uży-skanych kontyngentów za pew-

na opłatą.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania

BUDŻETU MINISTERSTWA OŚWIATY,

przyczem pos. Kordecki (Klub Nár.) zwrócił uwagę, że 600.000 dzieci znajduje się poza szkołą, i że

MAMY 6 MILJONÓW ANALFA BETOW.

Mówca zarzuca, że żydzi, zagnieździłi się w różnych zakładach naukowych, i że rzekomo pracują w organizacji nauczycielskiej „Zręb“, dyskwalifikując podrečníki zasłużonych u-czonych.

Odpowiedział mu poseł Rottenstreich (Kl. Żyd.), który dowodził, że szkolnictwo żydowskie zostało zupełnie zlikwidowane, że

POS. KORNACKI OPIERAL SIĘ NA FAŁSZYWYCH CYFRACH

a co się tyczy szkolnictwa wyższego, operował danymi z przed kilku lat.

Na tem dyskusja „oświatowa“ nie skończyła. Dziś sejm będzie debatował nad budżetem m. pracy i opieki społecznej.

Tak samo utrzymuję w wdzięczności to co miałem z kucharkami, jak i z damami

— mówi gen. Składkowski do sen. Kluszyńskiej w czasie dyskusji na temat filmu „Śluby Ułańskie“

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj podczas dyskusji w komisji budżetowej senatu i przemówienia sen. Kluszyńskiej (PPS) doszło do następującego wesołego incydentu:

SEN. KLUSZYŃSKA
w swym przemówieniu zwraca uwagę, że armja przestała być demokratyczna, powołując się dla poparcia swego twierdzenia na film „Śluby ułańskie“, który zakazano wyświetlać tylko dlatego, że sierzant miał perypetje

miłosne z kucharką.

„Umano za obrazę — mówi sen. Kluszyńska — łączność podoficera ze służącą.“

Na to zabrał głos wiceminister spraw wojskowych
GEN. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI

i oświadczył co następuje:

— Chociaż jestem drugim wiceministrem i generałem, ale w młodości swojej człowiek był przesympny.

Tak samo utrzymuję w wdzięczności to, co miałem z kucharkami, jak i z damami.

SEN. KLUSZYŃSKA:

To nie jest demokratyzm.

GEN. SKŁADKOWSKI:

Gdyby wojsko było kastą, gdy by tak było, jak w armji rosyjskiej, to

za te słowa wyrzuciłby mnie z armji.

SEN. KLUSZYŃSKA:

Pan nie był wtedy generałem.

GEN. SKŁADKOWSKI:

Nie obawiam się, aby moi koledzy z armji z powodu tego przyznania się, odnieśli się źle do mnie.

Muszą tu obnażyć dusze swoje

Niemcy wrócą do ligi narodów

Pakt lotniczy uniemożliwi wypowiedzenie i prowadzenie wojny

LONDYN, 8 lutego. (Pat.) — Mac Donald, przemawiając w Luton w hrabstwie Bedford oświadczył, m. in., że układ angielsko - francuski jest najbardziej skutecznym środkiem prewen-

cyjnym przeciwko napaści, jak i dyplomacja kiedykolwiek stworzyła.

Jeśli istnieje gdzieś na świecie państwo napastnicze, spiskujące i przygotowujące wojnę, to

państwo to wie, że skoro tylko samoloty jego zaatakują kraj nieprzyjacielski, spotka się on z koalicją państw, która bezwzględnie uniemożliwi mu zwycięstwo. Jest to wielki krok na

drodce, wiodącej do pokoju, uniemożliwiający wypowiedzenie i prowadzenie wojny.

Pozatem jeśli wojny wybuchną, nie będziemy osobiście Złożyliśmy oświadczenie Francji, które w tej chwili rozpatrywane jest przez naród niemiecki. Mac Donald wyraził nadzieję, że rezultatem będzie ponowne wejście Niemiec do ligi narodów, co będzie uwiecznieniem zasad honoru, w którego obronie Niemcy występują.

Niemcy i Francja przeprowadzą między sobą rokowania w sprawie bezpieczeństwa i spodziewam się — że osiągną etap drogi wiodącej do pokoju.

Amb. Chlapowski ustępuje

Jego miejsce w Paryżu zajmie wiceminister Szembek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak donosiliśmy w swoim czasie przewidziane jest ustąpienie ambasadora Chlapowskiego z Paryża i objęcie tamtego stanowiska przez gen. Góreckiego. Ostatnio jednak ze źródeł miarodajnych zaprzeczają tę wiadomość, potwierdzając jednak ustąpienie a. Chlapowskiego i za-

stąpienie go przez podsekretarza stanu p. m. Szembeka. Na wakujące stanowisko podsekretarza stanu w M. S. Z. miałby być powołany obecny ambasador w Moskwie, p. Łukasiewicz, zaś na placówkę moskiewską ma być powołany naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. p. Tadeusz Schätzel. Te wszystkie zmiany personalne mają zajść już w najbliższych dniach.

Ambasador Laroche u ministra Becka

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół dyplomatycznych donoszą, że ambasador francuski, Laroche, odwiedził ministra Becka i przedłożył mu przebieg rozmów francusko angielskich w Londynie, a także powzięte tam uchwały.

Kaziek zdobyły

MOSKWA, 8.2. (PAT) — Ekspedycja sportowców sowieckich złożona z 11 uczestników osiągnęła szczyt Kazbeka.

RAKOSI SKAZANY

Proces budapeszteński, w którym na ławie oskarżonych znalazł się

Mateusz Rakosi, były członek komunistycznego rządu węgierskiego,

zupełnie zasłużenie zwrócił na siebie uwagę opinii światowej.

Do Budapesztu zjechali się dziennikarze różnych krajów którzy w swych depeszach i korespondencjach składali szczegółowe relacje z różnych faz sprawy; byli obecni na procesie również przedstawiciele zagranicznej adwokatury — Anglik Bing i Francuz Milhaud.

Proces ten stanowił sensację nie tylko i nie tyle dlatego, że oskarżonym był

współpracownik osławionego Beli Kuna,

lecz ze względu na same ilości sprawy na niesłychanie skandaliczne skonstruowanie aktu oskarżenia, kolidujące z najbardziej zasadniczymi pojęciami prawnymi, z uczuciem najelementarniejszej sprawiedliwości

*

Mateusz Rakosi to inteligent pochodzący z drobnej burżuazji. Przed wojną był on pracownikiem bankowym. Podczas wojny światowej został on wzięty przez Rosjan do niewoli. W r. 1918 wraca Rakosi do Węgier, po pewnym czasie zostaje aresztowany, jako komunista, a po upadku rządu hr. Karolyiego i przejściu władzy do komunistów staje się

członkiem, komunistycznego rządu, w którym piastuje tękę handlu.

Gdy rząd Beli Kuna został obalony, Mateusz Rakosi emigruje zagranicę, następnie pokryjono mu wraca do Węgier lecz zostaje schwyty i skazany na 10 lat więzienia. W r. 1935 miał Rakosi być zwolniony, lecz rząd węgierski wytoczył mu nowy proces, przy czym oskarżenie dotyczyło faktów z przed

1925 r., t. j. z okresu, poprzedzającego pierwszą sprawę Rakosiego. Reakcyjny rząd węgierski uważał

Rakosiego za „zakładnika” węgierskiej komuny i w jego osobie wyłoczył proces całej komuny. Akt oskarżenia zarzuca Rakosiemu naruszenie konstytucji i zdradę stanu, skazanie na śmierć 27 osób, postawionych za rządów Beli Kuna przed rewolucyjny trybunał wojskowy,

oraz współudział w podrabianiu pieniędzy (chodzi o emisję banknotów przez rząd komunistyczny).

Charakterystyczny jest zwłaszcza ten ostatni punkt aktu oskarżenia, gdyż wskazuje on na to, że akt czysto polityczny, sam w sobie nie przedstawiający wogóle przestępstwa (taki lub inny rząd węgierski musiał przecież emitować banknoty) jest

interpretowany jako zwykłe przestępstwo kryminalne.

Z aktu oskarżenia przebija wyraźnie i juna oburzająca tendencja — teoria grupowej odpowiedzialności. Rakosiego skazano za czyny rządu komunistycznego, w szczególności za czyny T. Szamueliego, dowódcy czerwonej armii węgierskiej. Podobne, iście barbarzyńskie skonstruowanie aktu oskarżenia mściło się na samym przebiegu rozprawy.

O działalności Rakosiego nie było mowy;

świadczenie oskarżenia mówili o czynach, z którymi Rakosi nie mógł mieć nic wspólnego, a gdy oskarżony stawiał pytania natury ogólnej, przewodniczący trybunału, który zachowywał się jak prokurator, pozbawiony wszelkich skrupułów prawnych i wszelkiego umiaru, odbierał podsądnemu głos żądając by zadawał on pytania, wyłącznie dotyczące jego osoby. Podobne postawienie sprawy było wyraźnym nonsensem.

Dziesięcioletni pobyt w więzieniu w ciężkich warunkach jednakże nie zalał Rakosiego, który podkreślał, iż pozostał wierny swym ideałom politycznym. Rakosi słusznie uważał ten proces za sprawę czysto po-

lityczną, za proces węgierskiej komuny, broniąc się bardzo umiejętnie i inteligentnie. Podsądny nieraz przechodził do ataku, broniąc słuszności polityki komunistycznej z punktu widzenia nawet narodowego. Nadzwyczaj mocne akcenty miały te momenty obrony Rakosiego podczas badania świadków oskarżenia, gdy Rakosi ustalał, że

czerwona armia węgierska broniła niepodległości narodowej, gdy reakcyjni i współwyznawcy obecnego rządu dyktatorskiego sabotowali obronę narodową i paktowali z nieprzyjacielem.

Ta teza Rakosiego nie była trickiem obrończym, lecz posiadała akcent szczerości. Jest zresztą rzeczą bardzo prawdopodobną, że komuna węgierska jak ongiś komuna paryska łączyła moment socjalny z patriotyzmem, pozbawionym imperjalizmu.

Pełna godności postawa moralna Rakosiego, jego odwaga oraz wysoce inteligentna obrona, wszystko to wyprowadziło z równowagi przewodniczącego trybunału Szemacka, który starał się uniemożliwić Rakosiemu obronę, a pod koniec procesu skazał go na piętnastoletni pobyt w zupełnie ciemnej celi.

W podobnych warunkach na

Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY

od zł. 630.—

Informacje i za isy: „ORBIS”
Piotrkowska 18, telefon 249-33,
65, 101-01.

LEKARZ-DENTYSTA

B. Mikulicka-Landsberg
ul. Śródmiejska 21.

PRZYJMUJE:

od 10—12-ej i od 5—7-ej. w

kosi nie mógł nawet myśleć o przygotowaniu swej mowy obrończej.

Cały przewód sądowy był dla oskarżenia zupełnym blamażem. Główny obrońca Rakosiego, znany węgierski prawnik Vomberg z łatwością wykozał zupełną bezpodstawność i śmieszność aktu oskarżenia. W oczach opinii publicznej nie tylko zagranicznej — Rakosi proces wygrał.

Omawiając proces Rakosiego, centralny organ francuskiej partii komunistycznej „Humanite” protestuje przeciwko próbie skazania Rakosiego za czyny, w których ten nie brał osobście żadnego udziału. Komunistyczny dziennik paryski jest zdania, iż

akt oskarżenia stanowi pogwałcenie najbardziej elementarnych reguł prawnych.

Teza ta jest słuszna. Szkoda tylko, że organ komunistyczny pamięta o tych elementarnych zasadach prawnych tylko wtedy, gdy oskarżonym jest komunista i na śmierć zaś zapomina o nich gdy oskarżycielami są prokuratorzy sowieccy.

Gdy po zabójstwie Kirowa rozstrzelano 100 osób, które z zabójstwem tem nie

miały nic wspólnego, gdy tych ludzi, wśród których byli również i opozycjoniści komunistów stracono w warunkach, kolidujących z najprymitywniejszym pojęciem prawa, pozbawiając ich wszelkiej „brony prawnej.

„Humanite” pokrywała i czyny odsadzając od czci starzych i zasłużonych rewolucjonistów rosyjskich, jak Dan i próbując zmusić do milczenia Leona Bluma, który w bardzo ostrej formie żądał od rządu sowieckiego wyjaśnienia tak niezwykle postępowania.

Otóż „L'Humanite” stosuje dwie miary i dwie wagi jedną dla swoich współwyznawców, drugą, diametralnie odmienną dla swych przeciwników.

Tem samym francuski organ komunistyczny pozbawia wszelkiej wartości moralnej swe skądinąd zupełnie słusne uwagi o procesie Rakosiego.

Ta „podwójna buchalterja” jest zresztą szkodliwa dla samego ruchu komunistycznego, gdyż powoduje ona deprawację moralną w szeregach rewolucji i mści się na samych komunistach, jak to wykazuje praktyka rosyjska.

V.

Na dożywotnie więzienie po uwzględnieniu okoliczności łagodzących

BUDAPESZT, 8 lutego. (Pał.) Podczas dzisiejszej rozprawy Rakosiego zabrał głos oskarżony, oświadczając, że jest z przekonania komunistą i bez względu na to, jaki los go czeka, musi podkreślić, że ruch komunistyczny zwycięży.

Przewodniczący skazał go za to na dzień ciemnicy.

Następnie przewodniczący od czytał **WYROK, SKAZUJĄCY RAKOSIEGO NA DOŻYWOTNIE WIEZIENIE.**

Sąd uznał Rakosiego winnym zdrady stanu, podburzania do 27 morderstw i w 17 wypadkach współudziału w morder-

stwach oraz fałszerstwa pieniędzy. W motywach wyroku sąd ustalił, że Rakosi był aktywnym członkiem rządu rewolucyjnego, który zagarnął władzę siłą i wbrew woli narodu, wobec czego

NALEŻY GO UWAŻAĆ ZA ZWYKŁEGO PRZESTĘPCĘ.

Jako okoliczność łagodząca trybunał uznał, że w czasie popełniania zarzucanych mu zbrodni Rakosi był niekarany i że od tego czasu upłynęło 17 LAT

i pozatem, że pod zarzutem tych zbrodni przesiedział w więzieniu 9 i pół roku. Prokurator i obrońcy wnieśli sprzeciw.

Dźwiękowy kinoteatr

Capitol

Początek o g. 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30.
Sala mocno ogrzana!

Dzisiaj prezentujemy!

Wielkie i wspaniałe arcydzieło filmowe reżyserji genialnego S. Van DYKE'A

Zrealizowane dzięki wydatnej współpracy jednego z najlepszych znawców Północy Piota Freuchena

ESKIMO

Epopea miłości, radości i smutku ludu dalekiej Północy.

W roli głównej: **All Native Cast**, miejscowe piękności oraz liczne rzesze tubylców
Nadprogram: Dodatek aktualności Foxa oraz kronika P. A. T.

Kino

EUROPA

Narutowicza 20

Dzisiaj 2 poranki o 12 i 2
po cenach niższych

Dzisiaj pierwszy polski film sensacyjno-erotyczny p. t.

CZARNA PERŁA

W rolach głównych: **Eugenjusz Bodo**, RERI, Lena Żelichowska, Franciszek Brodniewicz, Michał Znicz, Jerzy Woskowski, Tadeusz Frenkiel.
Reżyser: M. Waszyński. — Muzyka: H. Wars. — Nowy wielki sukces kinematografji polskiej!

Dzieły ławników sądów pracy

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nieregulowana dotychczas sprawa djeł dla ławników w sądach pracy została rozstrzygnięta rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości jak następuje:

Ławnicy i ich zastępcy, utrzymują się z dziennego zarobku otrzymują odszkodowanie za utracę zarobek w wysokości, nieprzekraczającej 8 zł. Zarobek uważa się za utracony, jeżeli wynagrodzenie ławnika obliczane jest na dniówkę, lub na akord.

Djeły ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców, zamieszkałych poza siedzibą sądu wynoszą 6 zł. za każde posiedzenie.

Zamiejscowi ławnicy i ich zastępcy otrzymują, oprócz odszkodowania i djeł, zwrot kosztów przejazdu do sądu i z powrotem z tem jednak, że zwrot tych kosztów nie może przekraczać ceny biletu kolejowego 2-ej klasy.

O przyznaniu odszkodowania, djeł i kosztów przejazdu rozstrzyga przewodniczący sądu.

Szosa do Zakopanego oczyszczona

KRAKÓW, 8.2. (PAT) — Dzięki pracom, przeprowadzonym na szosie Kraków — Zakopane nad oczyszczeniem jej z zasp śnieżnych, komunikacja szosowa między Krakowem a Zakopanem została przywrócona wczoraj około godz. 23-ej w nocy.

Piechotą z Polski do Rzymu

RZYM, 8.2. (PAT) — Do Rzymu przybyła turystka polska pani Olszewska, która podróżuje piechotą. P. Olszewska przybyła do Rzymu bezpośrednio z Warszawy. Niehawem p. Olszewska udaje się pieszo przez Francję i Hiszpanję do Ameryki.

Paderewski w Genewie

z wizytą u generalnego sekretarza ligi narodów

GENEWA, 8.2. (PAT) — Dziś przybył do Genewy z Morges Ignacy Paderewski, który odwiedził sekretarjat generalny ligi narodów i złożył wizytę sekretarzowi generalnemu p. Avenolowi. Paderewski spędził dłuższą chwilę w kufnarach ligi, wywołując swem pojawieniem się duże zainteresowanie wśród dziennikarzy, którzy wypytywali go o jego projekty artystyczne na przyszłość.

Korsarze napadli na statek

Eskadra wojenna japońska śpieszy z pomocą

SZANGHAJ, 8.2. (PAT) — Na parowiec japoński „Kamuri Maru“, znajdujący się w drodze z Hong-Kongu do Japonii w pobliżu zatoki Bias (siedliska piratów) napadli korsarze. Trzecia eskadra wojenna japońska, znajdująca się na wodach chińskich, otrzymała rozkaz przyjechać z pomocą napadniętemu parowcowi.

Zwyczaj polskich pożyczek

na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK, 8.2. (PAT) — Polskie pożyczki wykazują ostatnio na giełdzie nowojorskiej wyraźne mniejszą tendencję. W dniu 7 b. n. tendencja ta zaznaczyła się bardzo dobitnie, tak, że pożyczki polskie osiągnęły wysoki poziom. Notowa-

Samochody za... dywany

Absurdy polityki kompensacyjnej

Rząd perski postanowił skoncentrować cały handel samochodami i ich częściami w monopolu państwa w tym celu utworzono instytucję, w której perski bank emisyjny posiada 51 proc. udziału, podczas gdy pozostałe 49 proc. przyznano perskiemu handlowi importowemu.

W przyszłości import samochodów oraz ich części do Persji odbywać się będzie jedynie w drodze wymiany na... dywany perskie.

Śmiertelna grypa we Francji

2.000 żołnierzy chorych w okręgu paryskim

PARYŻ, 8 lutego. (Pat.) — Epidemja grypy panuje obecnie we Francji, szczególnie zaś w garnizonach wojskowych. Zachorowało wielu żołnierzy. Zanotowano szereg wypadków śmiertelnych. Obecnie donoszą z Amiens, że w tamtejszym garnizonie 150 żołnierzy choruje na grype, tak, iż w szpitalu mu-

siano dostawić dodatkowo szereg łóżek. „Le Jour“ twierdzi, że na 60.000 żołnierzy, stacjonowanych w garnizonach okręgu paryskiego, 2.000 choruje obecnie na grype.

NANCY, 8 lutego. (PAT.) — Z powodu panującej tu epidemii grypy, zmarło w stacjo-

nowym w Nancy pułku piechoty 7 żołnierzy. W szpitalu znajduje się około 250 chorych na grype żołnierzy. W mieście nadal zamknięte są szkoły.

COLOMBO, 8 lutego. (Pat.) — Jak obliczają, ofiarami epidemii malarji na Cejlonie padło zgorą 30.000 osób. Wszystkie szpitale są przepełnione. Na cmentarzu w Kegalla niepodobna kopać nowych grobów, gdyż brak zupełnie ludzi. W Kurunegala, gdzie epidemja miała szczególnie ostry charakter, zachorował cały personel szpitala.

W grząskiej glinie utonęło 27 kobiet

FORTMALL (Kenya), 8.2. (PAT) — W czasie wydobywania gliny dla pobliskiej cegielni, 27 kobiet ze szczepu Kikuyu zatonęło w grząskiej masie gliny. Akcja ratunkowa nie dała wyników.

Owacje na cześć Kiepury

w operze berlińskiej w obecności Goeringa

BERLIN, 8.2. (PAT) — Widownia owacji na cześć Kiepury była w czwartek wieczorem berlińska opera państwowa w czasie przedstawienia operetki „Der Bettelstudent“, na które przybył również bawiący przejazdem w Berlinie tenor polski. Arystyta niemiecki Roswaenge, grający rolę biednego studenta, zwrócił się w swojej pieśni, odśpiewanej pod koniec 3-go aktu

ze specjalną strofką pod adresem Kiepury, wzywając go w tonie żartobliwym do rozegrania z nim turnieju przed rampą teatru. Afuzja ta do znanego wystąpienia Kiepury w czasie jego ostatniego pobytu w Berlinie, wywołała na widowni burzliwe oklaski. Na przedstawieniu obecny był w loży premier pruski, Goering.

Grozą śmiercią kanclerzowi

Hitlerowcy zapowiadają rządowi austriackiemu atak gazowy

WIEDEŃ, 8.2. (PAT) — Narodowi socjaliści rozwijają gwałtowną akcję propagandową przeciwko poszczególnym członkom rządu. Kanclerz Schuschnigg i jego rodzina otrzymuje codziennie wiele listów z groźbami śmierci. W związku z listami, zawierającymi również zapowiedź urządzenia ataku gazowego

na gmach urzędu kanclerskiego, straż wojskową zaopatrzone w maski gazowe. Przed kilku dniami rzucono do gmachu urzędu kanclerskiego bombę cuchnącą, która jednak nie wyrządziła większych szkód. Sprawca zamachu uciekł.

Kelner i Strasser

staną przed sądem w związku z zamordowaniem inż. Formisa

PRAGA, 8.2. (PAT) — Sprawa zamordowania emigranta niemieckiego inż. Formisa znajdzie wkrótce swój epilog przed sądem. Kelner w hotelu „Zahorzi“, który całą noc siedział „ze strachu“ ukryty i umożliwił w ten sposób ucieczkę zabójców, oskarżony został przez prokuratora o współwinę i stanie

przed sądem przysięgłych. Poza tem O. Strasser, przywódca „Czarnego Frontu“, oraz właściciel hotelu oskarżeni zostali o przekroczenie ustawy o radjofonii, mianowicie, że nie poinformowali władz o istnieniu tajnej stacji radjonadawczej. Mówi się tutaj, że Strasser po zakończeniu sprawy opuści Czechosłowację.

Napad na wagon pocztowy

Zamaskowani bandyci steroryzowali obsługę

BUKARESZT, 8.2. (PAT) — W pobliżu stacji Polceszt do wagonu

pocztowego pociągu osobowego wskoczyli zamaskowani bandyci, steroryzowali rewolwerami urzędników poczty i wyrzucili w czasie drogi z wagonu na tor całą pocztę przewożoną w wagonie. Następnie bandyci związali znajdujących się w wagonie trzech urzędników, zakneblowali im usta, a sami przeszli do wagonu osobowego i wysiedli na najbliższej stacji przez nikogo nie zatrzymani. Rabunek wykryto dopiero na stacji Campina, gdzie urzędnik pocztowy, nie mogąc doczekać się meldunku, sam udał się do wagonu i tam znalazł związanych kopwojentów.

zęby białe jak śnieg i mocne jak stal...
VADEMECUM
 — PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST —
 polecamy przez powozi lekarzkie swiata.

Proces o 20 milionów złotych

Pretensje do spadku po zmarłych w 18-ym wieku

CHORZÓW, 8 lutego. (Pat.) — Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym w Bytomiu sensacyjna rozprawa w sprawie uznania starych pretensji około 400 osób do spadku po 5 gospodarzach chorzowskich, zmarłych pod koniec 18 i na początku 19 wieku. Posiadłości swe mieli oni na obecnej górze Redena. Powodowie rościli pretensje do tych instytucji, które w ciągu około 130 lat użytkowały sporne tereny, a mianowicie do szpitala św. Ducha w Bytomiu i biskupstwa wrocławskiego. Spadko biernicy obliczają swe pretensje na sumę około 20 milionów złotych. Dziś sąd po przeprowa-

dzeniu rozprawy ogłosił wyrok oddalający pretensje powodów. Jakkolwiek część znaczna powodów posiada obywatelstwo polskie, proces wytoczono w Bytomiu ze względu na to, że pozwani instytucje, jak szpital i biskupstwo znajdują się na Śląsku Opolskim.

Turniej szachowy w muzeum

W Moskwie czynione są gorączkowe przygotowania do międzynarodowego turnieju szachowego, który rozpocznie się 15 b. m. Turniej odbywać się będzie w muzeum sztuki. Wielka sala wystawowa pomieści 700 — 800 widzów, a w salach sąsiednich umieszczone będą tablice, na których publiczność śledzić będzie przebieg poszczególnych partii.

Zainteresowanie turniejem wśród społeczeństwa sowieckiego jest wielkie. Pomiedzy uczestników turnieju rozda się dziewięć nagród. Równocześnie w Moskwie otwarta zostanie wystawa, poświęcona rozwojowi szachowych organizacji. W samej tylko Moskwie jest 40.000 zorganizowanych szachistów, tak, że należy liczyć się z tem, iż wielka sala, jak również sale przyległe, zostaną przepełnione.

„HYGIENA“

Łódź. Andrzeja 1.
 Przyjmuje wszelkie roboty, w'o'isza de w zakres czyszczenia szub, frote powania, cyklinowania i drutowania wosadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
 Ceny niskie.
 Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL.
 Czynny do godz. 7-ej.

Wyniki turnieju brydżowego

Kandydaci na mistrzostwa polskie w Warszawie

W dniu wczorajszym w klubie brydżowym przy stow. kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) odbył się pod kierownictwem inż. Al. Rabinowicza turniej eliminacyjny do mistrzostwa Polski w brydżu. Turniej wczorajszy zakończył się jak następuje: na linii S—N I miejsce zdołali pp. dr. Magali — Hildesheim,

II miejsce p. Littienfeldowa — Kahan. Na linii W — E I miejsce pp. Fajwel — Grossman, II pp. Barciński — Kuchinka. W ogólnej klasyfikacji I miejsce zajęli pp. dr. Magali — Hildesheim, II — pp. Fajwel — Grossman i III — pp. Barciński — Kuchinka.

Marszałek Piłsudski za trumną swej siostry ś. p. Zofji Kadenacowej



W ub. środę odbyła się eksportacja zwłok ś. p. Zofji z Piłsudskich Kadenacowej ze szpitala im. marsz. Piłsudskiego na Dworzec Główny, skąd zwłoki zostały przewiezione do Wilna. W eksportacji zwłok wziął udział m. in. p. marsz. Piłsudski, którego widzimy na zdjęciu z prawej strony.

WARSZAWA, 8.2. (PAT) — Dziś o godz. 0,30 pociągiem specjalnym odjechali do Wilna na pogrzeb ś. p. Zofji Kadenacowej członkowie rządu z premierem Kozłowskim, marszałkowie sejmu i senatu, prezes Walery Sławek, b. premier Prystor i in.

WILNO, 8.2. (PAT) — O godz. 11,30 w kościele pobernardyńskim odprawiono modły żałobne za duszę ś. p. Zofji z Piłsudskich Kadenacowej, poczem odbyła się msza święta, celebrowana przez biskupa polowego Gawlinę, w obecności arcybiskupa Jalbrzykowskiego. Po odprawieniu nabożeństwa trumnę wyniesiono z kościoła przy dźwiękach marsza żałobnego Szopena i orszak żałobny uformował się o godz. 13,15. Tuż za trumną kroczył p. marszałek Piłsudski, prowadząc pod rękę najstarszą córkę zmarłej p. Zofję Kadenacównę. Dwa ciężarowe samochody wiozły wieńce. Począwszy od bramy cmentarnej trumnę ponieśli synowie zmarłej.

Po zakończeniu ceremonii pogrzebowych, marsz. Piłsudski przywitał się z członkami rządu i odjechał do pałacu reprezentacyjnego. Pani Aleksandra Piłsudska z córkami

pozostała jeszcze przez pewien czas pociąg specjalny, wiozący uczestników pogrzebu odjechał do Warszawy.

Ceremonie pogrzebowe zakończyły się o godz. 15-ej zaś o godz. 15,30.

Vanderwilde w drodze do króla



W tych dniach król belgijski przyjął delegację bezrobotnych. Na zdjęciu — delegacja z Vandervelde i posłem Plerardem na czele w drodze do pałacu królewskiego.

Demonstracje uliczne w Paryżu



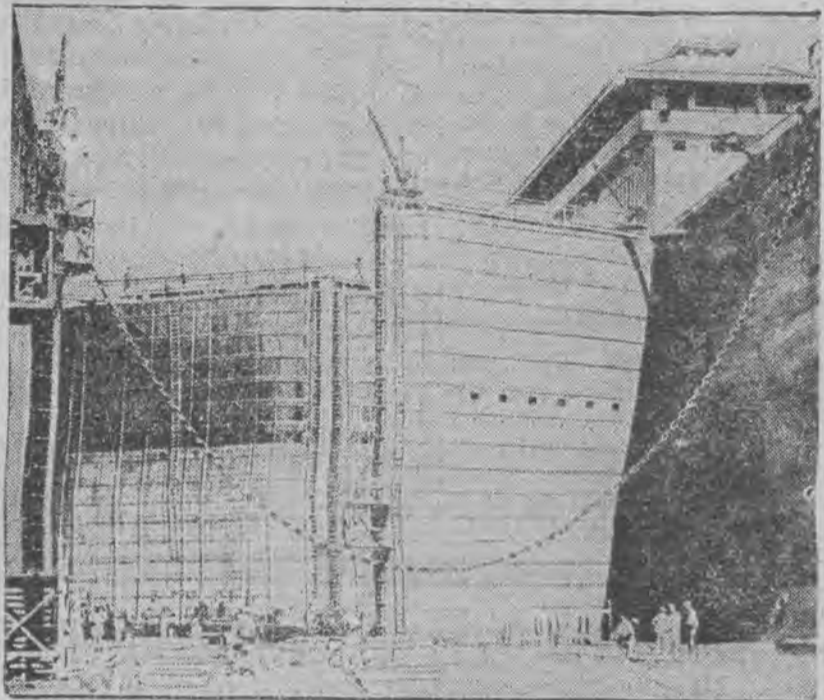
W rocznicę krwawych zjść ulicznych w Paryżu planowane były na placu de la Concorde liczne demonstracje, które jednak zostały udaremnione przez policję. Sam plac był całkowicie obstawiony przez policję, jak to widzimy na zdjęciu na lewo. Poważniejsze zjścia miały miejsce przed katedrą Notre Dame. Na zdjęciu na prawo widzimy, jak demonstranci przerywają kondon policji przed portalem katedry. Ogółem aresztowano tego dnia 1261 osób.

Katastrofa kolejowa we Francji



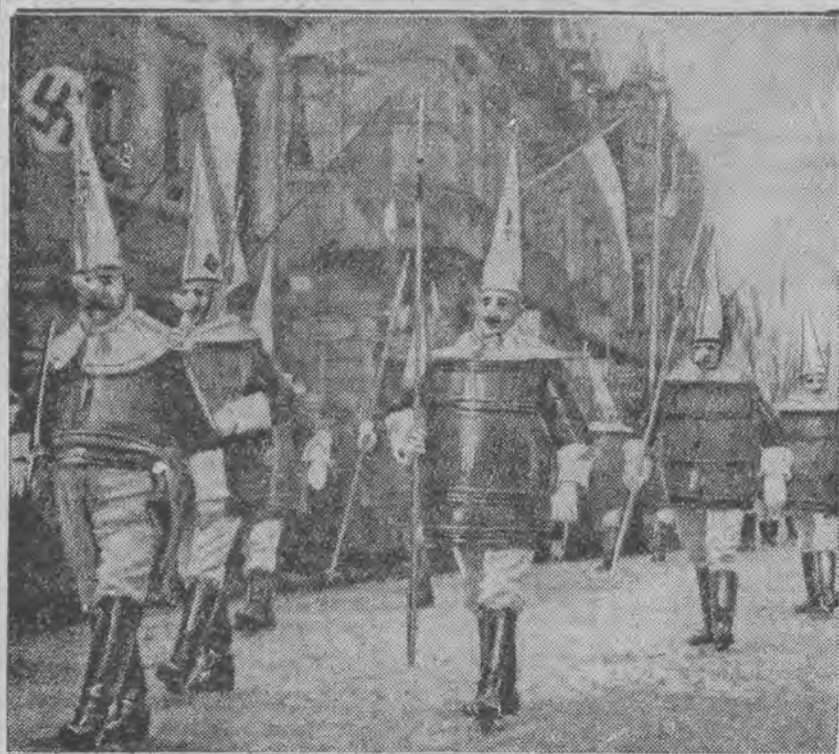
Wskutek tania śniegów na odcinku Angouleme — Limoges we Francji na tor kolejowy spadły olbrzymie bloki skalne. Jeden z pociągów osobowych, którego maszynista nie zdołał już na czas zatrzymać, wyjechał. Na szczęście szybkość pociągu była już do tego stopnia zmniejszona, że nikt nie został ranny. Na ilustracji widzimy wykolejony pociąg, a obok olbrzymie odłamy skalne, które spowodowały katastrofę.

Sprzątanie w kanale Panamskim



Olbrzymie tamy kanału Panamskiego, łączącego ocean Atlantycki ze Spokojnym, co 20 lat zostają gruntownie czyszczone. Obecnie minął znowu okres dwudziestoletni i 1500 robotników zaangażowano do tego olbrzymiego dzieła. Na ilustracji widzimy jedną z olbrzymich śluz, która została opróżniona z wody i ponownie wysmolowana.

Zabawy karnawałowe



Pochód dziwnej gwardji odbywa się co dwa lata w Offenburgu w Badeniu.

„LUNA”

Ostatnie dni po znizowanych cenach Wiktor czy Wiktorja

Nasz wielki sukces

Dziś i jutro początek seansów o g. 12, 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Plotki

Boy-Zelenski napisał świetny artykuł o przebiegu obrad komitetu ortograficznego, w których wziął udział z ramienia Akademii Literatury.

Oto kilka wyjątków:

*

— Iluż dzieciakom — pisze Boy — zlamaly życie błędy ortograficzne, nie puszczając ich z klasy do klasy! Ileż kłóń polamano na nich na cześć tych subtelności! Dla iluż dorosłych ludzi braki ortograficzne były hańbą i poczuciem wiecznej niższości społecznej! Bo zważmy, z mniej lub więcej trafnym użyciem głoski ż, h albo ó złączono pojęcie inteligencji, przynależności społecznej, niemal honoru...

— A nawet u kobiet: ileż razy zdarzyło się kobiecie minąć ze swoim szczęściem, ponieważ czując się niepewna w ortografii, wolala nie odpisywać na strzelisty listek miłosny, zamykając się w roli obrabianej cnoty! Znam takie wypadki. A wszystko przez ortografię.

Ortografia jako konserwatorka cnoty niewieściej, to, przynajmniej, nikomu z nas nie przyszło do głowy.

*

Boy przypomina, jak to Kazimierz Tetmajer sztychł swego czasu z kochanki:

Nie „z mojej sfery” Bogu dzięki była kochanka ma, nie miała wypleszczoną rękę, kocham pisała przez ha...

Cóż jednak dzieje się teraz? Oto najślabiej bronioną pozycją jest właśnie rozróżnianie liter h i ch.

— W próbnym głosowaniu komisji, — pisze Boy — znaczną większość głosów oświadczone się za unifikację. Za parę lat będzie się może pisało kocham przez h. Kochanka młodzieńca Kazimierza Tetmajera będzie pomszczona, ale kto jej przywróci?

*

Cóż dziwić się, że h i ch mają być unifikowane, jeśli zdarzył się taki np. wypadek:

— Wieczorem po posiedzeniu — pisze Boy — opowiadałem komuś jego przebieg, właśnie co do owego h. Interlokutor mój zgorszył się:

— Jaktó, rzekł, niema różnicy między h a ch? Przecież całkiem inaczej wymawia się chałupa, a inaczej baba (wymówił h z lekkim przydechem).

— Ależ, — odparłem po dobrej chwili namysłu — przecie chała piąze się przez ch...

*

O boska ortografio!

Na jakimś przyjęciu sledząca obok filozofa młoda dama zanudzała go rozmową na tematy naukowe.

— Jak pan sobie przedstawia istotę metafizyki? — spytała w pewnej chwili.

— Metafizyka — proszę pań! — jest to szukanie w ciemnym pokoju czarnego kota, którego tam wcale nie ma!

*

Ktoś zadzwonił do mieszkania pewnego młodego lekarza. Sama pani doktorowa otwiera drzwi i ze zdumieniem stwierdza, że jest to pacjent.

— Czy nie mógłby pan być tak dobrym i przyjść jutro rano?

— Dlaczego? Czy nie ma pana doktora w domu?

— Jest; ale pan jest jego pierwszym pacjentem, a ponieważ jutro wypadają jego imieniny, więc chciałyby mu zrobić niespodziankę.

Ręce niemieckie uzbroiły Sowiety

Cały przemysł chemiczny i lotniczy bolszewicy zawdzięczają specom -- oficerom Reichswehry

Gdy murzyn zrobił swoje, został natychmiast usunięty

Prasa paryska opublikowała interesujące materiały o roli Niemców w stworzeniu rosyjskich zakładów wojskowo-chemicznych. Z publikacji tych przytaczamy poniżej część faktyczną tego materiału:

Przy organizacji i rozbudowie wojennego przemysłu awiacyjnego i chemicznego Rosji w wieckiej

olbrzymią rolę odegrali oficerowie niemieckiej Reichswehry.

kilku po klęsce armii niemieckiej w r. 1918 pozostali bez pracy.

Początek wpływów niemieckich datuje się od r. 1922, kiedy między Sowietami i Niemcami została zawarta

tajna umowa o technicznym uzbrojeniu czerwonej armii.

Z ekonomicznego punktu widzenia umowa ta przyniosła Niemcom pewne korzyści, ponieważ część zapasów uzbrojenia chemicznego i awiacyjnego pozostały po wielkiej wojnie, a która miała ulec zniszczeniu Niemcy sprzedali Sowietom. Ale w każdym razie Niemcy nie otrzymały nawet setnej części tego, na co liczyły. A rachuby ich były następujące: doskonale oceniając brak awiochemicznych kadr u bolszewików. Niemcy zamierzały, jeśli nie na zawsze, to przynajmniej na kilkadziesiąt lat usadowić się w Z. S. R. R.

Ale w rzeczywistości stało się inaczej. Praktyczni Niemcy nie uwzględnili taktyki swych sprzymierzeńców, którzy po 3

i pół roku, po wykorzystaniu cudzych kapitałów i fachowców,

wyrzucili ich za burłę, jako niepotrzebny balast.

W drugiej połowie 1922 roku niemieccy oficerowie specjaliści awiacyjni i chemiczni przybyli do Moskwy, zawarli traktat na 5 lat i założyli pod Moskwą zakłady awiacyjne. Całe wyposażenie techniczne przywiezione zostało z Niemiec. Personalny techniczny i roboty początkowo był również niemiecki. W tym samym 1922 r. założono również pierwsze

niemiecko-rosyjskie towarzystwo lotnicze „Deruluft”,

które uruchomiło pierwszą linię lotniczą Moskwa — Królewiec.

W początkach 1923 r. grupa niemieckich oficerów chemików założyła w odległości 12 km od Moskwy pomiędzy miastami Lubercy i Lublińo niewielki wojskowy zakład chemiczny. Początkowo pracowało tu tylko kilkudziesięciu ludzi, wliczając w to i personel kierowniczy. Był to wyłącznie

niemcy. Zakłady te nie miały żadnej samodzielnej produkcji, o zadanie ich polegało jedynie na tym, aby ładować miny, artyleryjskie pociski chemiczne i świece trujące - dymne.

gazami trującymi, przywożonymi z Niemiec.

Zakłady przeprowadzały również próby min i pocisków, oraz chmur gazowych i dymnych. Wszystko to odbywało się na terenie przyszłego naukowo - doświadczalnego poligonu chemicznego.

Początkowo proces kadownia i prób odbywał się w najbardziej prymitywny sposób. Wraz z ekonomicznym rozwojem kraju i umocnieniem władzy sowieckiej import materiałów chemicznych z Niemiec stale wzrastał, a wraz z nim wzrastała działalność zakładów chemicznych. Trwało to niedługo. Stopniowo Sowiety tworzyły własne kadry chemiczne i

zbudowały dwie potężne fabryki chemiczne:

jedną w Moskwie pod nazwą „Chemik - Gumowiec”, która produkowała buty gumowe, rękawice i chemiczne kombinezony; drugą chemiczno - wojskową, założoną w mieście Bogorodsku w odległości 40 km. od Moskwy. Kiedy w końcu roku 1925 fabryki te były gotowe, postanowiono zlikwidować niemieckie zakłady chemiczne.

Kontrakt opiewał do roku 1927 ale pewnej jesiennej wrześniowej nocy 1925 r.

splonęły całe zakłady i dom pracownikow niemieckich

w Podosinkach (17 km. od Moskwy). Z tych zakładów pozostała jedynie wielka szopa / produkcją chemiczną, a reszta padła pastwą ognia. Następnie oskarżono Niemców o sabotaż, a celowe zniszczenie zakładów

i domu mieszkalnego. W krótkim czasie potem wyrzucono z zakładów awiacyjnych i drugą niemiecką grupę specjalistów lotniczych.

Tak skończyły się awiacyjne i chemiczne koncesje na terytorjum rosyjskiem.

Coprawda niektórzy specjaliści w spośród tych grup pracowali jeszcze długo, aż do dojścia do władzy Hitlera, ale już w charakterze umownych pracowników sowieckich.

W początkach 1926 r. w Moskwie powstał pierwszy chemiczny zakład naukowy

I. Ch. O. (Instytut chemicznej obrony),

którego zadaniem było wyparcie niemieckiej produkcji, chemicznej przez własną, rosyjską. Poza tem I. Ch. O. pracował nad wynalezieniem nowych środków obrony przeciwgazowej. W jego laboratorjach skonstruowano kilka rodzajów

antydotum przeciwko gazom dla koni i ludzi.

Ten też instytut rozpoczął masową produkcję własnego rosyjskiego iperytu, pikrytu, chlorku i innych gazów trujących, oraz świece trujące - dymnych i pocisków gazowych dla samolotów.

Jednocześnie z gruntu przeobrażono i znacznie rozszerzono W. C. Ch. S. (wojenno - chemiczny instytut), znajdujący się w odległości 30 km. od Moskwy.

I. Ch. O. i wszystkie inne zakłady chemiczne zostały poddane reżymowi wojskowemu, a ich kierownicy poddani zostali bezpośredniemu zwierzchnictwu naczelnika zarządu wojenno - chemicznego rozszerzala się również działalność naukowo - doświadczalnego poligonu.

KIEPURA —
KRÓLEM TENORÓW
KRÓLEM RADJOAPARATÓW —
TEKAFON
Skład fabryczny,
Łódź, Piotrkowska 87
tel. 246-33.

Biada pijakom!

Deportowani są na odległe wyspy

Od czasu uchwalenia przez parlament prawa o wysyłaniu pijaków na wyspy Rotaroa niebezpiecznie jest pokazywać się na ulicach Melbourne, czy Sidney w stanie nietrzeźwym. Każdy obywatel wolnej Australji, bez różnicy płci, którego policman oskarży protokularnie o pokazywanie się w miejscu publicznem w stanie nietrzeźwym, ulegnie deportacji na jedną z dwóch wysp: mężczyzna na wyspę Rotaroa, kobieta — na wyspę Pakaton. O jakieżś ucieczce z tych wysp nie ma mowy. Do brzegow północnych Australji trzy godziny jazdy okrętem, a morze roi się od rekinów. Pobyt „leczniczy” dla alkoholików na tych wyspach może obejmować rów-

nie dobrze kilka miesięcy, jak kilka lat. Po wyleczeniu się ze zgorzelnego nalogu może deportowany wrócić do domu. Ale... podlega on przez pięć lat z nadzorem policyjnym, a w razie recydywy czeka go powtórna jazda na wyspy, gdzie przymusowy pobyt będzie już tym razem dłuższy. Dla niepoprawnych i zatwardziałych alkoholików istnieje nawet dożywotnie osiedlenie na wyspach. Co robią deportowani w czasie „kuracji” na wyspach? Zatrudniają ich administracja miejscowa przy robotach w polu, w domu, gdyż muszą oni tam wszystko robić sami, bez niczyjej pomocy, podlegając przytem ścisłej kontroli i stosując się do ostrego regulaminu.

Naikosztowniejszy proces

Na sprawę Hauptmanna wydano już przeszło milion dolarów

Proces, prowadzony w Flemington (U. S. A.), przeciw przypuszczalnemu mordercy małego Lindbergha Hauptmannowi, będzie zainicjowany w dziejach procesów kryminalnych nie tylko jako najszerszy, ale i jako najkosztowniejczy. Według obliczeń, jakie zamieściły dzienniki amerykańskie, proces — monstrę w Flemington będzie kosztował zgłą milion dolarów. Na su-

nię powyższą składają się różne pozycje, a więc: 22,000 dolarów wyrosną koszty wynagrodzenia dla sędziów, prokuratorów i adwokatów, 32,000 dolarów wyniosły koszty przewiezienia urzędników sądowych i świadków 2,000 dolarów wyniosły diety dla przysięgłych, 60,000 kosztowało stenografowanie i utrwalenie w druku zeznań świadków. 32,000 dolarów wyniosły koszty utrzymania wszystkich osób biorących udział w procesie, sumy 180,000 dolarów dosięgły honoraria reporterów, fotografów, rysowników i publicystów, zdających relacje z przebiegu procesu, potężną sumę 600,000 dolarów pochłonęły koszty instalacji licznych kabli telefonicznych i telegraficznych, oraz transport sprawozdań i zdjęć z procesu zapomocą autokarów i samolotów, 30,000 dolarów wyniosł rachunek Broadcastinga za transmisje radiowe przewodu sądowego, wreszcie 100,000 dolarów wyniosły koszty śledztwa prowadzonego z polecenia prokuratora.

Wkrótce „LUNA” znów zaprezentuje jeszcze piękniejszy — jeszcze dowcipniejszy film austriacki

Króla operetki FRANCISZKA LEHARA
Mistrza reżyserów KAROLA LAMACZA

FRASQUITA

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Dzisiaj i dni następnym
2 szlagiery w jednym programie

— I. — Pierwszy raz w Łodzi!

TOM TYLER

w wielkim filmie sensacyjno-cowbojskim p. t.

Postrach Meksyku

II. — SYLVIA SIDNEY w rewelacyjnym arcydziele filmowym reż. Kinga Vidora, pg. głośnej sztuki

ELMERA RICE

ULICA

Dramat, który może przeżyć każdy z nas.

Początek o godz. 12-ej.

Feljeton

Punktualni

Niektórzy ludzie posiadają w ciele chronometr, tak samo, jak mają serce, śledzionę i gruczoł tarczycowy. O określonej godzinie, ukryty mechanizm wytwarza w nich niezwykle halas. Czy są zajęci jakąś pracą, czy też rozmawiają z kimś najbardziej interesującym, przerywają wszystko, aby tylko stawić się gdzieś punktualnie. Punktualni ludzie znają wartość czasu, a mimo to są skazani na stale marnowanie go. Zajmują oni, jako pierwsi, swe miejsca w teatrze, gdy sala jeszcze nie jest oświetlona; czekają na dworcach na pociągi, które jeszcze nie są zestawione; są stale zdenerwowani wskutek chronicznego opóźnienia się niepunktualnych. Nie są oni w stanie kiedykolwiek żyć bez trosk, stale więc obawiają się katastrof. Szczęśliwi są niepunktualni, gdyż nawet na miejsca tragicznych wypadków, przybywają za późno!

W Anglii i w krajach skandynawskich można zaobserwować najstraszniejsze skutki punktualności. Punktualność jest dla Anglików czemś więcej, niż przyzwyczajeniem, jest ona prawdziwym ciężarem. Gdy są zaproszeni na godzinę 8 minut 30, to w Londynie to znaczy 8 g. 30 minut, a nie 8 godz. 29 minut, lub 8 g. 31 m., a nigdy (tak jak u nas) godzina 9 minut 15. W ciągu kilku sekund zajezdża auto za autem i sale recepcyjne zapełniają się. Nawet na wsi, mimo długiej nieraz podróży, wszyscy są punktualni.

Byłem kiedyś w pewnym odległym zamku angielskim, do którego przyjechałem — po półdniowej podróży — o godzinie pierwszej minut trzydzieści dwie, jakiś francuz, zaproszony na godzinę pierwszą minut trzydzieści. Gospodyni powiedziała doń uprzejmie ale ostro:

— Byliśmy już zaniepokojeni.

Jak to robią Angliki? Jak obliczają opóźnienia środków lokomocji, nieuniknione w centrum Londynu? Przypuszczam, że z przyzwyczajenia wychodzą z domu zawczasem, i czekają przed domem, jeżeli przy będą przed czasem. Polecają szoferowi jeździć dookoła domu, aż do określonego czasu. Gdy idą pieszo, spacerują na trotuarze tam i z powrotem. Gość, który dzwoni do drzwi o godzinie ósmej minut dwa dziesiąta osiem, czeka przez chwilę, spotyka się z ostrym spojrzeniem lokaja i przeszkadza parę domów, która kończy toaletę. W każdym domu, w zachodniej części Londynu, służba punktualnie o godzinie ósmej minut dwadzieścia dziewięć rozkłada dywany na schodach wejściowych, i czeka przy uchłoniętych drzwiach. Nieoisane prawo głosi, że nie czeka się na spóźnionych. Po pięciu minutach dochodzi się do wriocku, że albo pomylili się, albo umarli.

Andre Maurois.

Nie odwiedzajcie chorych w szpitalach!

Goście zawlekli tam grype, na którą zapadli nie tylko pacjenci na oddziałach, ale i personel

Epidemia grypy dalej szalaje w Łodzi i dziesiątkuje pracowników we wszystkich biurach i urzędach. Wielu urzędników, stając się bezpośrednio z publicznością zapadło ostatnio na zdrowiu, stwarzając olbrzymie luki w personelu. Instytucje, na których barki spadło ciężkie zadanie walki z epidemią, są wprost bezsilne wobec masowych zachorowań; normalny aparat ubezpieczalni nie jest przygotowany do tak wielkiego napływu pacjentów.

Najgorzej jednak sytuacja przedstawia się w szpitalach, a przede wszystkim w największym szpitalu łódzkim im. prez. Mościckiego, przy ul. Zagajnikowej.

Gdzie przebywa przeszło 500 chorych. Nie chcąc utrudniać krewnym i znajomym odwiedzania chorych, dyrekcja szpitala zniósła w swoim czasie wszelkie ograniczenia, zezwalając na to, aby w dniach widzeń, t. j. w niedzielę i czwartki pomiędzy godz. 15 a 19 mieli wstęp do szpitala wszycy bez wyjątku, gdy do tego czasu mogły

każdego chorego w szpitalu odwiedzać conajwyżej dwie osoby. Inowacja ta została przyjęta z ogólnym zadowoleniem, ale przysporzyła dyrekcji szpitala wiele trosk. Zdarza się bowiem, że w dniach widzeń, przybywa do szpitala łącznie 1.500 do 2.000 „gości”. W niedzielę ciągną do szpitala istne pielgrzymki i liczba odwiedzających przekracza niekiedy 3.000 osób.

„Goście” nie sobie nie robią z rygoru szpitalnego. Mimo wielkiej ciasnoty na salach rozrządza się szeroko nie tylko po krzesłach, ale nawet po łóżkach chorych,

rozpakowują przyniesione z do-

Już czas zaopatrzyć się w los do I-szej klasy szczęśliwej kolektury Nr. 100 „PRAWO DO SZCĘŚCIA”
Subkolektura w Łodzi
St. Sowak, Andrzeja 2
tel. 112-98. „Promień”

mu tobołki z żywnością, prowadzą głośne rozmowy, słowem czują się zupełnie, jak u siebie w domu. Ten przykry stan rzeczy mógł być od biedy tolerowany dotychczas, t. zn. do czasu wybuchu epidemii grypy. Obecnie jednak sytuacja zupełnie się zmieniła. Okazało się bowiem, że

odwiedzający zawlekli do szpitala ubezpieczalni społecznej grype.

W szpitalu, w którym nie było nigdy, ani jednego chorego na tę chorobę, zapadli na nią, pacjenci, znajdujący się na oddziale chirurgicznym, laryngologicznym, a nawet wewnętrznym, mimo, że nie wychodzą na powietrze i znajdują się w dobrze ogrzanych salach. Rzecz jasna, że dyrekcja szpitala i lekarze są bardzo zaniepokojeni tą epidemią w szpitalu, tembardziej, że utrudnia ona normalne leczenie chorych na ich specjalne dolegliwości.

Zupełnie tragicznie przedstawia się zachorowania na grype u chorych chirurgicznych,

których nie można w tych wa-

runkach poddawać koniecznym zabiegom. Sytuację komplikuje jeszcze to, że oprócz samych chorych, zapadła na grype lwia część personelu szpitala, jak siostry, obsługa i in., tak, że ubezpieczalnia zmuszona była wysłać do szpitala siły rezerwy. —

Nie lepiej przedstawia się sytuacja na terenie innych domów zdrowia, a zwłaszcza na terenie szpitala im. Poznańskich i in.

W związku z tem miały być wydane specjalne zarządzenia, ograniczające dostęp publiczności do chorych szpitalnych. Ze względów humanitarnych zamierzano jednak tego zamiaru i postanowiono

za naszym pośrednictwem zwrócić się z gorącym apelem do publiczności, aby we własnym interesie i w interesie chorych powstrzymała się na okres trwania epidemii od odwiedzania chorych w szpitalach.

Sądymy, że apel ten nie przebrzmi bez echa i rodziny ograniczą do koniecznego minimum odwiedziny chorych w szpitalach do czasu, kiedy epidemia grypy w Łodzi wygaśnie, albo przynajmniej zmniejszy się poważnie. Naogół, jak zdołaliśmy się poinformować u kompetentnych czynników, nasilenie epidemii nieco słabnie, jednakże lecznice i „punkty” ubezpieczalni są jeszcze poważnie oblegane przez chorych

i frekwencja wciąż jeszcze jest wyższa od normalnej o ponad 100 proc.

Charakterystyczne dla przebiegu grypy w Łodzi jest, że w starostwie grodzkiem połowa urzędników jest „zagrypowana”

Również w urzędzie wojewódzkim epidemia daje się poważnie we znaki. W magistracie natomiast personel jest odporniejszy i naliczono mniej zachorowań. Urząd pocztowy w Łodzi zanotował kilka dziesiątków wypadków. Przeważnie na chorobe tę zapadli

listonosze i niżsi funkcjonariusze, którzy z racji swych obowiązków zawodowych zmuszeni są stale przebywać na miejscu.

Na tramwajach sytuacja jest nieco lepsza, chociaż i tu zachorowało wielu konduktorów.

Katastrofalna natomiast jest sytuacja w biurach i przedsiębiorstwach, w których, jak już donosiliśmy, choruje lwia część personelu.

Wzrost zachorowań na choroby weneryczne

W ośrodkach miejskich w Polsce zaobserwowano ostatnio znaczny wzrost liczby zarażeń chorobami wenerycznymi. Ubezpieczalnia społeczna w jednym z większych miast zanotowała w jednym kwartale 51 świeżych zarażeń syfilisem w następnym kwartale liczba ta wzrosła do 107, dalej zaś zanotowano 112 zarażeń. W tem samym miesiącu zgłosiły się do ubezpieczalni w jednym kwartale 102 osoby zarażone rzeżączką, w drugim kwartale liczba zarażonych wzrosła niemal czterokrotnie do 403 osób, następnie zmniejszyła się nieznacznie do 360 osób.

Sfery lekarskie pokreślają konieczność zwrócenia baczej uwagi na szerzenie się chorób wenerycznych w sposób niepokojący i na konieczność energicznej walki z nimi.

Klepsydry żyjącego prezydenta rozlepił dyrektor kina w Pabjanicach

W dniu onegdajszym w godzinach porannych na murach miasta Pabjanice rozlepiono klepsydry, donoszące o nagłym zgonie komisarzycznego prezydenta zarządu miejskiego Romana Jabłońskiego.

W klepsydрах donoszono, że „w dniu 3 b. m. zmarł w kwiecie wieku przeżywszy lat 35 b. dyrektor KKO. m Pabjanic, tymczasowy prezydent m. Pabjanic Roman Jabłoński, pozostawiając w społeczeństwie pabjanickim nieutulony żal”.

Zawiadomiono przytem, że trumna ze zwłokami zmarłego prezydenta wystawiona zostanie na widok publiczny w ratuszu, w dniu 4 b. m.

W czasie, gdy przed klepsydrami gromadziły się tłumy ciekawych, zjawił się również komisarzyczny prezydent Jabłoński, do meszkania którego telefonicznie zwracało się szeregi osób dopytując się o przyczynę

nagłego zgonu.

Okazało się, że był to niepočitalny żart jakiegoś pabjanickiego jegomościa, który wydukał klepsydry i rozwiesił je na murach miasta.

Powiadomiono niezwłocznie policję, która zarządziła usunięcie klepsydry, a równocześnie zarządziła energiczne dochodzenie.

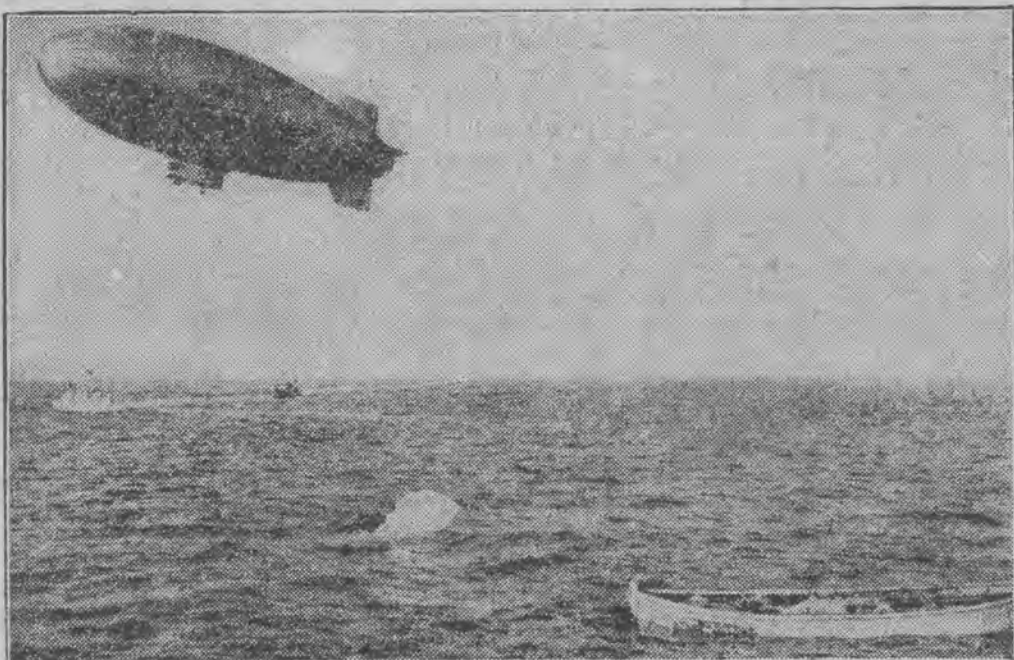
Ponieważ nadruk drukarni, która wykonała klepsydry był

STOW. KULTUR - LIGA
urządza dziś i jutro poranki w kinach Casino, Europa, Luna i Rakiet, wydając ulgowe bilety do tych kin na wszystkie normalne seanse, oraz na gościnne występy Aleksandra Granacha w teatrze „Rozmaitości”, urządza dziś o 10.30 rano wybijanie zapisy na kurs narciarski. Sekretariat: Zachodnia 68. tel. 191 15 czynny codziennie od 10 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

zamazany, zbadano drukarzy miejscowych, którzy według kroju czcionek, ustalili, że klepsydry pochodzą z drukarni łódzkiej. Stwierdzono, że klepsydry wykonano w drukarni Fr. Rydlewskiego, przy ul. Sienkiewicza 35 w Łodzi. Zbadany właściciel drukarni wyjaśnił, że klepsydry wykonał na zamówienie niejakiego Wasilewskiego, zamieszkałego przy ul. Pięknej nr. 41.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że Wasilewski dokonał zamówienia klepsydry na zlecenie Władysława Masickiego, syna właściciela kina „Luna” w Pabjanicach. Wobec takiego stanu rzeczy, Masickiego zatrzymano, a sprawę przekazano władzom śledczym. Należy zaznaczyć, że Masicki wykorzystał moment, gdy prezydent Jabłoński z powodu grypy przez kilka dni był nieobecny w biurze i w tym czasie zamówił klepsydry o śmierci.

Grobowiec „Mohawk” na Atlantyku



Tam, gdzie zatonął amerykański parowiec „Mohawk”. Sterowiec amerykańskiej floty powietrznej i kury strażnicze krążyły jeszcze przez parę dni wokół miejsca tragedji.

LPSZE I TANISZE POŻYWIENIE
osiągnie pani domu, jeżeli do obiadu czy kolacji poda talerz dobrej zupy. Stwierdzono bowiem niezbitie, że płynny pokarm przyswaja organizm łatwiej niż stały. Zresztą dobra zupa zastąpić może nieraz potrawę główną. Smaczne i posilne zupy łatwo przyrządza się, bo w przeciągu kilkunastu minut, z pomocą Knorr'a kostek zupnych względnie Knorr'a grochówki. Przez używanie ich oszczędzają panie do mu dużo czasu, pracy, a przede wszystkim wydatków na opał, tłuszcz itp.

PIELGRZYMKA WIFLIKANOCNA DO RZYMU.

Pod protektoratem J. E. ks. biskupa Szlagowskiego Katolicki związek polek w Warszawie organizuje w dniach 15 do 29 kwietnia r. b. pielgrzymkę do Rzymu i Padwy, na uroczystości wielkonocne i zakończenie roku jubileuszowego. Informacje i zgłoszenia przyjmuje sekretariat K. Z. P., Warszawa, Krak. Przedmieście 36.

2 pożary fabryczne wybuchy onegdajszej nocy w Łodzi

Onegdajszej nocy zaalarmowano straż ogniową do dwóch pożarów fabrycznych. Pierwszy pożar wybuchł w przedsiębiorstwie Izaka Bergera (Łomżyńska 20) o godz. 1-ej w nocy. Akcja ratunkowa trwała 4 godziny i dopiero nad ranem dwa oddziały straży zlokalizowały ogień. Pożar zniszczył kompletnie szpęgę z zawartością oraz część maszyn.

Drugi pożar powstał w fabryce wyrobów bawełnianych Salomona Gajzenberga (Zagajnikowa 21) na oddziale krosien. Ogień ugaszono po 1 godzinnej akcji. Straty nieznaczące.

P. Dolecki

burmistrzem w Konstancynowie

Dowiadujemy się, że w związku z uwięzieniem b. burmistrza m. Konstancynowa, Władysława Doleckiego, władze administracyjne postanowiły wprowadzić z powrotem w urządowanie burmistrza Doleckiego. Jak nas informują burmistrz Dolecki obejmie urządowanie od po niedzieli 11 b. m.

Równocześnie z dniem dzisiejszym zostaje złożony z urządowania tymczasowy burmistrz p. Rydlewicz.

„Łódź swoim żołnierzom”

Polski Biały Krzyż urządza w dniu 16 lutego r. b. w sali Helenowa wielką zabawę dla 1500 żołnierzy garnizonu łódzkiego.

Zabawa ma nazwę „Łódź — swoim żołnierzom”. Ugościmy ich tam jak najserdeczniej, okażemy im, iż bezpodstawne są ich skargi, że społeczeństwo odsuwa się od nich. Niech mundur wojskowy nie odgradza ich od społeczeństwa!

Zwracamy się przeto do wszystkich z gorącą prośbą o poparcie naszych usiłowań przez zasilenie budżetu naszej zabawy wędliną i piwem, chlebem i słodyczkami. Uprzejmie prosimy także o składanie na ten cel datków pieniężnych.

Staliśmy wszyscy do apelu, jak stać codziennie polski żołnierz, obrońca nietylko granic ojczyzny, ale obrońca waszego bezpieczeństwa, waszego spokoju i waszego dobytku.

Wszystkie ofiary przyjmowane są w biurze zarządu okręgowego Polskiego Białego Krzyża w Łodzi, ul. 11 Listopada 83, pokój 28, w godzinach od 12-ej do 15, w soboty do 13 min. 30, tel. 196-00 wen. 16.

Za kółko pań Polskiego Białego Krzyża w Łodzi:

Zofia Lućomska, Janina Wróblewska, Czesława Kralikowska, Helena Jamrozowa.

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25

Gość/nne występy **Aleksandra Granacha** słynnego artysty

Dziś, w sobotę, o godz. 4.30 po cenach zniżonych i o godz. 9.15 po cenach popularnych. Największa sensacja sezonu „Sumienie świata”

Lustracja szpitali łódzkich przez województwo zakończona zostanie we wtorek

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele wojewódzkiego wydziału zdrowia z dr. Skalskim na czele i inspektor samorządowy urzędu wojewódzkiego po zakończeniu lustracji miejskich szpitali i zakładów leczniczych, prowadzonych przez samorząd, przystąpią niezwłocznie do zlustrowania szpitali i zakładów ubezpieczalni społecznej w Łodzi, oraz wszelkich szpitali społecznych i prywatnych na terenie naszego miasta.

Cztery miliony bezrobotnych w Polsce!

Jak sfinansować wielkie roboty publiczne?

W czwartek odbył się w Stowarzyszeniu Techników ciekawy odczyt

prof. Zdzisława Ludkiewicza na temat „Warunki finansowania robót publicznych”.

Prof. Ludkiewicz podkreślił, że niemal wszystkie kraje prowadzą roboty publiczne, w celu zwalczenia bezrobocia. Nas zmusza do wielkich robót publicznych,

potrzeba zwalczania bezrobocia, i konieczność przebudowania Polski, aby upodobnić ją do Europy Zachodniej i podnieść jej zdolność obronną.

W Polsce mamy obficie bezrobocie wśród ludności wiejskiej. Cyfra ta sięga prawie miliona osób.

Bezrobocie wiejskie, o ile zsumować półbezrobotnych i mających za mało pracy, daje cyfrę

około 3 milionów osób.

Polska będzie więc również zmuszona wejść na drogę wykonywania wielkich robót publicznych.

Finansować roboty te można: 1) ze źródeł podatkowych, 2) przez zaciąganie pożyczek, i 3) przez reflację.

W okresie złej konjunktury prowadzenie robót publicznych ze źródeł podatkowych albo za pieniądze z pożyczek przymusowych, lub nawpół przymusowych, jest nieracjonalne.

Zasadą finansowania robót publicznych w okresie złej konjunktury winno być to, ażeby nie naruszać kapitałów pieniężnych.

Strejk trykociarzy nieunikniony

Likwidacja zatargu w przemyśle dzianym natrafia na trudności

W dniu wczorajszym odbyła się w inspekcji pracy pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskiego wspólna konferencja robotników i fabrykantów łódzkiego przemysłu dzianego. Przedmiotem narad była kwestja zawarcia umowy zbiorowej na sezon letni na warunkach zeszłego rocznego.

Przedstawiciele przemysłu oświadczyli, iż nie mogą uwzględnić żądań związków zawodowych, delegacji zaś tych ostatnich również nie chcieli pójść na żadne ustępstwa. Wobec tego konferencję odroczoneo do przyszłego tygodnia.

Jak się jednak dowiadujemy, robotnicy czynią energiczne przygotowania do strejku, który ma wybuchnąć już w nadchodzący poniedziałek.

przeznaczonych na gospodarstwo prywatne. Możliwe to jest, gdy wskutek złej konjunktury napływa wiele oszczędności do wszelkiego typu kas i banków. Polska wskutek polityki deflacyjnej znalazła się w wyjątkowo trudnym położeniu. Nie możemy rozpocząć pracy inaczej, jak przez pewną restytucję środków obrotowych, chociażby zresztą w postaci

surogatu pieniądza. Złoto przeszło odgrywać rolę prawdziwego pieniądza.

Przed wojną i szereg lat po wojnie było ono regulatorem

bilansów płatniczych pomiędzy krajami, a w wielu krajach przed wojną było prawdziwym pieniądzem w wewnętrznym obiegu. Obecnie ilość złota, jaką rozporządza cały świat, wynosi

około 140 milionów złotych.

3 proc. tej sumy, to znaczy przeciętny przyrost roczny tego kruszcza, wynosi 4,2 miliard. — Produkcja złota przekroczyła już tę sumę i niebawem dojdzie do 5 miliardów rocznie. Rewolucja w roli złota wywołała wielki wstrząs w życiu gospodarczym, ale znaleziono środek wyjścia. Mianowicie,

dzisiaj nie mamy już prawie nigdzie prawdziwej waluty złotej.

natomiast mamy do czynienia często z pieniądzem o t. zw. „jaj drze złotem”. To znaczy złoto w tym wypadku jest miernikiem wartości pieniądza, nie będąc samo pieniądzem. Mimo zmiany roli złota, wszystkie państwa powinny gromadzić zapasy tego kruszcza ze względu na konieczność podtrzymywania równowagi ekonomicznej, a przede wszystkim

na wypadek wojny.

Gdyby Polska miała tyle złota, ile przypadłoby w równomier nego podziału tego kruszcza według liczby mieszkańców kuli ziemskiej, po odliczeniu tych krajów, które mają walutę srebrną,

musielibyśmy rozporządzać sumą 3,5 miliardów

tego kruszcza, a coroczny przypływ musiałby się wyrażać cyfrą 100 milionów złotych. Należy zapewnić trwałość waluty przez stosowanie tych samych metod, jakie są stosowane przez państwa o równej sile finansowej.

Należy powiększyć sumę będących w obiegu pieniędzy.

Ilość ta powinna być tak wielka, ażeby starczyło środków pieniężnych na t. zw. gotówkę kieszeniową, gotówkę tezauryzowaną, na pogotowie kasowe banków i t. d.

Niedopuszczalna jest inflacja kredytowa i budżetowa.

Należy wzbudzić zaufanie do państwowych operacji kredytowych, czyli odrazu należy stworzyć plan amortyzacji długów państwowych,

choćby na wzór francuskiej kasy amortyzacyjnej.

Jeżeli jednak roboty publiczne wykonywane w warunkach, gdzie cały naród w 100 proc. jest i bez tego produkcyjnie zajęty, to warunki wyżej podane nie powstaną. Tylko w tych warunkach znacznie trudniej jest o odwagę myśli i odwagę czynu. Kto jednak stoi na czele narodu, czy w pracy państwowej, czy społecznej, musi mieć hart ducha. Potrzebna nam jest wola do zbudowania potęgi gospodarczej Polski. Za wolą powinna iść decyzja i program.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 8 lutego r.

b. p. Szy a Prздеcki

Obywatel m. Łodzi

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbyło się w dniu zgonu, o czym zawiadamia

RODZINA.

Jutro, w niedzielę, jako w pierwszą rocznicę śmierci naszego najdroższego

b. p. RYŚIA GOLDWAGA

odbędzie się nad grobem Jego o godz. 2-ej nabożeństwo ślubne oraz poświęcenie pomnika, o czym zawiadamiają niepokrewnieni Rodzice i braćszek.

Ozorków znowu częściowo stoi

Wybuch strejku robotnic i robotników przedsiębiorstwa i bielnika

Jak się dowiadujemy, po kilkudniowej pracy, w dniu wczorajszym znowu stanęła część zakładów przemysłowych Schlosserowskiej Ma-

nufaktury w Ozorkowie. Powodem częściowego unieruchomienia „Schlosserowskiej” jest strejk robotnic, t. zw. przątek, zatrudnionych na oddziale przedsiębiorstwa oraz robotników bielnika. Robotnicy ci, jak nas poinformowano, są niezadowoleni z zawartej ostatnio umowy i domagają się, aby zreorganizowano tak pracę, aby obsługiwali tylko po jednej maszynie.

Przerwanie pracy we wspomnianych wyżej środkowych działach fabryki musi w konsekwencji wpłynąć na wstrzymanie procesu produkcji, a więc i innych oddziałów, a w pierwszym rzędzie całej przedsiębiorstwa.

O wyniku zatargu powiadomiono natychmiast okręgowy inspektor pracy. Likwidację konfliktu utrudnia fakt, że strejkujący robotnicy nie należą do organizacji zawodowych, które z tego powodu nie mogą podjąć interwencji w dykcji zakładów.

WYCIECZKA DO AUSTRII (WIENIA)

W związku z wyczerpaniem się kontyngentu paszportów do Austrii i uniemożliwienie indywidualnych wyjazdów turystycznych, tutejszy oddział Wagons - Lits Cook pragnąc umożliwić szerokim sferom naszego miasta spędzenia ostatnich dni-karnawału w stolicy naddunajskiej, lub w miejscu zbornem cudzoziemców całego świata, pięknym Semmeringu — organizuje w okresie od 23 lutego do dnia 4 marca dziesięciodniową popularną wycieczkę do Wiednia, połączoną ze zwiedzaniem ośrodka sportów zimowych — wyżej wspomnianego Semmeringu.

Cena udziału w wycieczce wynosi zł. 115.— i obejmuje: przejazdy kolejowe z Katowic do Wiednia i z powrotem, paszport zagraniczny i wizy, kartę uczestnictwa uprawniającą do zniżek w teatrach od 20 do 50 proc., jak również uprawniającą do 50 proc. zniżek na kolejach austriackich.

Wagons - Lits Cook za skromną dopłatą organizuje pobyt w hotelach w pokojach jedno lub dwuosobowych z całkowitem utrzymaniem lub bez utrzymania.

Pozatem dla wygody uczestników wycieczki zostaje uruchomiony specjalny wagon sypialny klasy III za opłatą zł. 18.— za noc.

Bliższych szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Wagons - Lits Cook, ul. Piotrkowska nr. 64, tel. 179-77 w godzinach od 9 rana do 8 wiecz.

Największy sukces kina „PALACE”

PIOTRUŚ

Wspaniała komedia wiedeńska

z Franciszką GAAL

PRZEPRASZAMY

wszystkich tych Sz. Państwa, którzy w ubiegłą sobotę i niedzielę odeszli od kasy bez biletów i

PRZYPOMINAMY,

że dziś (w sobotę) i jutro (w niedzielę)

od godz. 11-ej przed poł.

2 PORANKI ULGOWE

Passé-partout i bilety ulgowe nieważne!

Dźwiękowe wizytówki polskich rozgłośni

Charakterystyczne sygnały wywoławcze i sygnały, używane podczas przerwy między audycjami, mało wywołują zainteresowania u naszych słuchaczy. Pod tym względem większe zaniepokojenie przejawia zagranica: Prasa nie tylko radjo wa, ale i codzienna zwraca się często do Polskiego Radja o bliższe wyjaśnienia pięknie dobranych sygnałów wywoławczych rozgłośni polskich. Warto więc skorzystać z dobrego przykładu, aby i sobie przypomnieć, jak też prezentują się od tej strony nasze rozgłośnie.

I tak: Warszawa zaczyna w audycji porannej o 6,45 dźwiękiem litery „W”, według klucza telegraficznego Morse'a. Są to dwa dźwięki dłuższe i jeden krótki, powtarzane w ciągu 3—4 minut. Następnie słyszymy z płyty pieśń: „Kiedy rano nie wstają zorze”. Po pieśni odzywa się speaker warszawski, wita wszystkich słuchaczy i składa życzenia solenizantom danego dnia. Dalej idzie program normalny. To samo słyszymy w niedzielę i święta, ale dopiero o godz. 9 rano. Sygnałem w przerwach dla Warszawy jest refren z poloneza A-dur Szopena.

Toruń daje w przerwach refren z pieśni flisaków, którą słyszymy w „Strasznym dworze” Moniuszki; Lwów wyróżnia się fanfara na gitarze. Dźwięki tej fanfary przypominają muzykę hejnału; Kraków daje początek starego kuranta, granego na instrumencie zwanym „boite a musique” (pozytywka); Łódź melduje się akordem na cytrze; Wilno daje dźwięczną kukulkę; kiedyś sły szeliśmy stamtąd dźwięki rogu myśliwskiego. Nie stosują sygnałów muzycznych tylko: Poznań, który posługuje się metronomem; i Katowice — wierne swemu młotowi i kowadłu, jako symbolowi kraju prze mny i górniczego.

Wspólny jest dla wszystkich rozgłośni polskich, jak widzimy, początek audycji porannych, idących z Warszawy i jednakowe zakończe nie programu w nocy, życzeniem „dobrej nocy” oraz kilku refrenami z hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Możecie przewracać płotki...

Radykalne zmiany w przepisach lekkoatletycznych

Z dniem 1 stycznia nastąpił w przepisach lekkoatletycznych mały przewrót, weszły bowiem w życie gruntownie zmienione przepisy. Zmiany te uchwalone zostały na 12 kongresie międzynarodowej federacji lekkoatletycznej, która obradowała w sierpniu w Sztokholmie i są bardzo liczne.

Przedewszystkiem wchodzi w życie nowa punktacja wielobojów i obecnie obowiązującej tabelki fińskiej. Następnie nadzwyczaj ciekawą jest zmiana przepisów w biegu przez płotki jak i zmiana tego sprzętu. Całkowita waga płotki wynosić będzie odtąd minimum 10 kg. podczas gdy dotychczas obowiązywała maksymalna waga 7 kg. Obalenie jednego, lub więcej płotek nie będzie dostatecznym powodem do dyskwalifikacji zawodnika, ani też nie uniemożliwi mu osiągnięcia rekordu. Na olimpiadzie w

Berlinie zastosowany już będzie nowy typ płotków.

W skoku wżwyz wprowadzono innowację bardzo korzystną dla zawodników. Obojętną odtąd rzeczą będzie w jakiej pozycji zawodnik przejdzie poprzeczkę, hyle tylko odbił się z jednej nogi. W skoku o tyczce skok będzie nieważny, jeśli tyczka dotknie ziemi poza pionem poprzeczki i stojaków.

Podstawowe zmiany w biegach są następujące: czas mierzy się obecnie z dokładnością do jednej dziesiątej sekundy dla biegów na dystansach do 1 km., następnie stworzono nowe konkurencje kobiece: sztafetę 440 mtr. (200+100+80+60) i sztafetę 600 mtr. (200+100+200+100). W chodzie natomiast żaden rekord nie będzie uznany za oficjalny o ile nie został ustanowiony na bieżni.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Hokej. Na lodowisku przy Al. Unji o godz. 15 mecz hokejowy o mistrzostwo kl. B. Makabi — Hakoah.

Podnoszenie ciężarów. W lokalu klubu Makabi przy Al. Kościuszki nr. 21 o godz. 16-ej mistrzostwa zw. Makabi w podnoszeniu ciężarów.

Billy Smith w Łodzi

będzie trenował pięściarzy w ciągu m. kwietnia

Trener pięściarski Billy Smith został ostatecznie zakontraktowany do dnia 31 maja. Jednocześnie zarząd PZB postanowił zmienić rozkład zajęć trenera w ten sposób, że w lutym Billy Smith trenować będzie w Poznaniu, w marcu w Warszawie, w kwietniu w Łodzi i w ma

NIEDZIELA

Boks. W sali KPZjednoczone przy ul. Przechalniańskiej 68, o godz. 11,30 mecz bokserski: IKP — Zjednoczone.

Hokej. Na lodowisku LKS przy Al. Unji o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo klasy A. LKS — Tryumf. Narciarstwo. W Łagiewnikach pod Łodzią od godz. 8,30 rano: Pierwsze zawody narciarskie o mistrzostwo m. Łodzi, połączone z zawodami o odznakę.

ju na Śląsku. W ten sposób obsłużone będą sprawiedliwie wszystkie najsilniejsze ośrodki boks polskiego. Istnieje również nadzieja, że przy poparciu władz państwowych uda się zatrzymać Smitha aż do czasu olimpiady w Berlinie.

LKS II—SKS II 14:1

Drugi mecz hokejowy w klasie B.

W drugim meczu o mistrzostwo Łodzi w B klasie hokejowej rezerwowa drużyna LKS zmierzyła się z Strzeleckim K. S. II. Mecz ten zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem LKS II w stosunku 14:1. Wynik cyfrowy wskazuje na ołbrzymią różnicę klasy gry i mówi o przebiegu tych zawodów. Większość bramek dla zwycięzców zdobyli: Tadeusiewicz, Koczewski i Kosmala. Sędziował p. Rębalski.

Piłkarze wyruszą na boisko 17 marca

Termin rozpoczęcia mistrzostw piłkarskich okręgu w klasie A władze ŁOZPN ustaliły na dzień 17 marca, przyczem w pierwszych trzech tygodniach rozgrywać będzie mecze jedynie zespół LTSG, który w porównaniu z pozostałymi A klasowymi zespołami rozegrał najniżej ilość spotkań, ze względu na udział w rozgrywkach o wejście do ligi. Terminy poszczególnych spotkań ustali wydział gier i dyscypliny. Klasa B rozpocznie rozgrywki w połowie kwietnia.

Otwarcie kursów lyżwiarzskich w Łodzi

W dniu dzisiejszym odbędzie się na lodowisku w parku im. Poniatowskiego o godz. 16-ej otwarcie kursów lyżwiarzskich, organizowanych przez ośrodek W. F. Kursy te prowadzone pod kierunkiem fachowych instruktorów, odbywać się będą w soboty i niedziele od godz. 16 — 19 oraz we wtorki i czwartki od 17 do 20. Ze względów propagandowych ceny kursu są niezwykle niskie i wynoszą zł. 1.— dla młodzieży i stowarzyszeń sportowych i zł. 3.— dla dorosłych. Zapisać się można w ośrodku W. F. lub na miejscu na lodowisku. Kursy trwać będą do końca zimy.

Napowódź w Kalbarczyku w St. Moritz

W St. Moritz na akademickich mistrzostwach świata w jeździe szybkiej na lodzie startował mistrz Polski Kalbarczyk, przyczem wbrew oczekiwaniom, start jego wypadł zgoła niepowodnie.

W biegu na 500 mtr. Kalbarczyk zajął dopiero szóste miejsce z czasem 48,2 sek., który chociaż jest nowym rekordem Polski jest jednak znacznie słabszy od czasu uzyskanego przez zwycięzcę lotysza Andriksona (46 s.). Drugi przedstawiciel Polski, Małecki zajął dziesiąte miejsce (49,6 s.) a Lisiecki — dwunaste (51 s.).

W biegu na 10.000 mtr. zwyciężył również Andriksen z czasem 18:33. Kalbarczyk zajął dopiero szóste miejsce — 18:38,2. Małecki — dziesiąte, 18:46, a jedenaste — Lisiecki z wynikiem 18:46,4.

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Koncert zespołu salonowego z udziałem Dunki Słeczkowskiej i Wesolej Piątki.

15,45 Najnowsze nagrania płyty we.

16,30 Słuchowisko dla młodzieży z okazji 15-lecia odzyskania morza 17,50 Przemówienie z okazji odzyskania morza.

18,00 Muzyka (płyty).

18,15 Utwory Paderewskiego w wyk. Stanisława Staniawicza (fortepian).

18,45 „Z badań nad zapłodnieniem i hormonami” reportaż z zakładu biologii uniwer. Jagiellońskiego.

19,00 Pieśni dla dzieci.

19,25 Transmisja z Gdyni. Uroczysty apel poległych.

20,00 „To karnawał...” w wykonaniu orkiestry i solistów.

21,01 Muzyka polska w wyk. orkiestry symf. P. R. i Egenjusa Maja (śpiew).

22,15 Koncert orkiestry marynarki wojennej z Gdyni.

23,05 „Łoża szycerów”.

23,35 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Kolonja (456)

19,00 Muzyka kameralna na instrumenty dęte Mozarta (Serenada Es-dur na oktet, Kwintet Es-dur z fortepianem).

Lipsk (382)

20,10 Operetka Nedbala „Polska krew”.

Wiedeń (507)

23,05 Koncert skrzypcowy Mendelssohna w wyk. Kreislera „Śmierć i wyzwolenie” R. Straussa.

Kalundborg (1263)

20,00 Kwartet smyczkowy op. 18 nr. 4 Beethovena.

Strassburg (349)

21,30 Operetka Straussa „Wiedeński walc”.

Praga (470)

20,00 Opera Belliniego „Norma”.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego polskiego Czerwonego Krzyża, w niedzielę 10 lutego r. b. o godz. 12 m. 30 w pał. stow. polskich kupców i przem. chrz. (Piotrkowska 113) kpt. dr Hellwig wygłosi odczyt na temat: „Rentgenologia na usługach medycyny”. Wstęp bezpłatny.

Groźne lawiny śnieżne w Alpach



Na lewo: Lawina śnieżna spada w dolinę. Pośrodku u góry Kolumna ratownicza w poszukiwaniu ofiar. Pośrodku u dołu: Rumowiska zniszczonego przez lawinę domu. Na prawo: Częściowo odkopana ofiara lawiny.

Kino

Rakieta

Sienkiewicza 40

Tel. 141-32.

Dziś i dni następne. Mankiewiczówna, Modzelewska, Brzdniwicz, Walter, Conti zapraszają na

ŚLUBY UŁAŃSKIE

Sceny wojskowe w opracowaniu Gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, wykonane przy łaskawym współudziale 7-go pułku ułanów lubelskich.

Następny program: **Wielkie Wydarzenie** wg. powieści KAROLA DICKENSA

Dlaczego inż. Szrednicki ustąpił ze stanowiska dyrektora związku wielkiego przemysłu włókienniczego?

W czwartek wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim. Na posiedzeniu ten dyrektor związku, inż. Władysław Szrednicki złożył prośbę o dymisję ze swego stanowiska kierownika związku, motywując to zaprzeczaniem pracami w dziedzinie gospodarczej i społecznej.

Zarząd związku przyjął dyktando inż. Szrednickiego ze stanowiska dyrektora związku.

projektowano powołanie jednego z pryncypałów łódzkich pułkowników gospodarczych. Tym koncepcjom i zmianom personalnym dyr. Szrednicki przeciwstawił się w sposób zdecydowany, nalegając swe pozostać w związku od ich zaniechania.

Wydawałoby się, że dymisja dyr. Szrednickiego oznacza całkowitą realizację koncepcji personalnych zarządu.

Czy nie natrafi to jednak na

poważne trudności i nie wywoła na terenie związku poważniejszych komplikacji.

Szereg firm przemysłowych oświadczył, że w razie dojścia do skutku koncepcji personalnych zarządu, wystąpiłyby ze związku, skupiającego dotąd cały wielki przemysł włókienniczy.

Dyr. Szrednicki zamierza poświecić się całkowicie działalności nad rozwojem zakładów żyrdawskich.

Rynek pieniężno-towarowy

Cecula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy wem w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolary	5,29	5,28
Budowlana	46,50	46,—
Dolarówka	54,—	53,75
Inwestycyjna	117,25	117,—
Stabilizacyjna	72,25	72,—
Bank Polski	99,—	98,—
5 proc. Łodzi 33 r.	54,—	53,50

Tendencja mocniejsza.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 15,75 — 14, pszenica 17,50 — 18, jęczmień przemiałowy 15,50

— 16, jęczmień browarowy 18,50 — 19,50, owies jednolity 14 — 14,50, owies zbierany 13,50 — 14, mąka żytnia 1) 21 — 22, mąka żytnia 2) 22 — 23, mąka pszenna 27 — 29, otręby żytnie 8 — 8,25, otręby pszenne 8,75 — 9, otręby pszenne grube 9 — 9,25, rzepak 39 — 41, groch Victoria 38 — 43, groch polny 23 — 25, makuch lniany 15 — 16, makuch rzepakowy 12,50 — 13,50, konieczyna czerwona 100 — 130, konieczyna biała 70 — 100, wyka 27 — 28, peluska 29 — 30, ziemniaki jadalne 2,75 — 3,25, arut Soya 20 — 20,50.

Uposażenie ogólne spokojne. Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej tendencja była mocna, przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 358 (— 20), Bruksela 123,62, Berlin 212,80, Gdańsk 172,85, Kopenhaga 116,05 (plus 5), Londyn 25,99 (plus 1), Medjolan 45,07, Nowy Jork 5,32,25 (plus pół), Nowy Jork — kabel 5,32,50 (plus pół), Madryt 72,45, Paryż 34,93,50 (plus pół), Praga 22,13, Zurych 171,47 (plus 2).

W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203,50, szyling austriacki 99, korona czeska 21,84, frank francuski 34,92, frank szwajcarski 171,30, taty lotewskie 191, teje ru muńskie 3,35, liry włoskie 44,95, funt angielski 26, dolar 5,31,75, ru bel srebrny 1,59, bilon 0,69. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,29.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym obroty były nadal ograniczone, przy tendencji mocniejszej jedynie dla akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 97,25 — 97,75 (plus 25), Lilpopy 9,50 — 9,25 (— 75), Norblin 35,75, Starachowice 12,80 (— 10).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych państwowych tendencja była dość mocna, zaś dla pożyczek prywatnych niejednolita. Notowano: 3 proc. budowlana 46,50 — 46,75 (plus 25), 4 proc. dolarowa 54,25 (plus 25), 5 proc. konwersyjna 68, 5 proc. kolejowa 63, 6 proc. dolarowa 78,50 — 78,75 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 72,50 — 73, — 73,25 (plus 50), 8 proc. obligacje budowlane BGK I emia 93, 4 i pół proc. ziemskie 54,25 — 54,88 (plus 13), 5 proc. Warszawy nowe 62 — 62,25 (— 50) odcinki po 500 zł. 62,25 — 63,25, 5 proc. Łodzi nowe 53,75 (plus 25), 5 proc. Piotrkowa nowe 51 (plus 50), 5 proc. Siedlec nowe 41,50.

Bawelna przed nową haussą

Silny wzrost konsumcji surowca amerykańskiego

Na giełdzie bawelnianej w Nowym Jorku panuje nastrój nerwowy. Nastrój ten wywołany został w pierwszym rzędzie ew. konsekwencjami sądu najwyższego w sprawie dolara oraz pogłoskami co do zamiarów interwencyjnych. Ostatnie projekty w sprawie ustalenia kwoty maksymalnej nie były poraźnikami, jak już dorosiliśmy, w odniesieniu do drobnych farmerów.

Ostatnio wysunięto propozycję zwracania nadwyżki zebranej bawelny farmerom i potrącania z kwoty następnego roku w związku z ciężką sytuacją, w jakiej znajdują się farmerzy.

Ponieważ niepewność na giełdzie wywołuje prawie zawsze depresję sfery zainteresowane wyrażają

zdziwienie, że rynek bawelny nowojorskiej trzyma się b. mocno. Popyt na bawelnę amerykańską wzrósł poważnie. Konsumcja tego

surowca w styczniu wynosiła 530 tysięcy bel w stosunku do 410,000 bel z grudnia ub. r. i 500.00 bez ze stycznia r. ub.

Na bawelnianym rynku w Manchesterze daje się w tygodniu ostatnim zauważyć ciekawa dysproporcja pomiędzy popytem a obrotami.

Giełda amerykańska nastawiona jest na wyższe cen. Zaznaczyć należy, iż giełda amerykańska czuje się obecnie tak mocno, że nie obawia się konkurencji innych krajów, a szczególnie Brazylii, która podobno dokłada wszelkich sił, aby zwiększyć produkcję przez odpowiednie użytkowanie obszarów zasiewnych itd.

Zdaniem sfer zainteresowanych całkowitego wyjaśnienia sytuacji oczekiwać należy już w przyszłym tygodniu.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 12,55 luty 12,27 marzec — 12,32-23 kwiecień 12,36 maj 12,40 czerwiec 12,40 lipiec 12,40 sierpień 12,36 wrzesień 12,32 październik 12,28 listopad 12,33 grudzień 12,39 styczeń 12,39.

NOWY ORLEAN

loco 12,50 marzec 12,31 maj — 12,38 lipiec 12,39 40 październik 12,30-31 grudzień 12,36 styczeń — 12,36.

LIVERPOOL

loco 7,04 luty 6,81 marzec 6,79 kwiecień 6,76 maj 6,73 czerwiec 6,70 lipiec 6,80 sierpień 6,63 wrzesień 6,60 październik 6,57 listopad 6,55 grudzień 6,55 styczeń 6,54 luty 6,54 marzec 6,54.

Egipska: loco 8,82 marzec 8,45 maj 8,45 lipiec 8,42 październik — 8,40 listopad 8,40 styczeń 8,40 luty 8,40

Upper: loco 7,70 marzec 7,47 maj 7,46 lipiec 7,30 październik 7,29 listopad 7,27 styczeń 7,27 luty 7,27

BREMA

loco 14,51 marzec 13,81 maj — 14,18 lipiec 14,42

ALEKSANDRIA

Sakellariadis: marzec 15,36 maj — 15,47 lipiec 15,55 listopad 15,74 Ashmouni: luty 13,12 kwiecień 13,23 czerwiec 13,39 październik — 13,31

Konwersja pożyczki wojennej zaciągniętej przez miasto od obywateli na sumę 7.200.000 złotych

Z wydziału finansowego zarządu miejskiego w Łodzi dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu zatwierdziło już ostatecznie opracowany przez magistrat i uzgodniony z wierzycielami miasta, plan konwersji miejskiej, wojennej pożyczki obligacyjnej, zaciągniętej w latach okupacji niemieckiej od obywateli.

Zatwierdzony plan zostanie niebawem przesłany do ministerstwa spraw wewnętrznych i do urzędu wojewódzkiego, który skieruje go do magistratu do wykonania.

W ścisłym związku z tem wydział finansowy magistratu rozpoczął już pertraktacje w sprawie wydrukowania nowych obligacji, które w myśl planu miały być zamienione w dn. 1 stycznia 1935 roku. Przy zamianie starych obligacji na nowe wypłacony zostanie subskrybentom pierwszy kupon. Wypłata drugiego kuponu nastąpi w dn. 1 lipca r. b. Łącznie wydanych zostanie nowych obligacji na sumę około 7.200.000 złotych. (g)

Kino-Rewja

AMOR

Pomorska 89
dojazd tramw. 0 i 4. Tel. 248-05
— Najtańszy teatr w Łodzi —

Od czwartku 7 do niedzieli 10 lutego wł. — Zrzeszenie Artystów Scen Warsz. i Łódzkich pod kier. art. J. Szynclera prezentuje program 29 **Drzwiami i Oknami** Bomba humoru, śpiewu i tańca w 14 odsłonach

Udział biorą: Riia Konarszewska, Lu Wilczyńska, Wanda Wolńska, E. Rawski Semionow i Janusz Szyncler oraz nowo zaangażowany Chór Rosyjski.

Na ekranie: Największy sukces **Dawid Golde** **Na ekranie!**
prod. film. p. t.

Dyr. Znamirowski. Kier. art. Szyncler. Kapelm. Kochanowski. Pocz. w czwartek i piątek o 6, w sob., niedz. i święta o 2, ost. o 9.30
Ceny kryzysowe od 54 gr. do zł. 1.09.

Kino-teatr

METRO

PRZEJAZD 2

Kino-teatr

Młody Las ADRIA

wg. głośnej sztuki J. A. Hertza z najwybitniejszymi artystami scen polskich
Nadprogram: Tygodnik Paramountu. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

GŁÓWNA 1

Kino Teatr

MIRAZ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych arcydzieło produkcji sowieckiej p. t.

Ostatni z Gołowlewych

W roli gł. W. Gardin.

Nadprogram: Sowiecka Rewja Sportowo-Zimowa na Placu Aleksandra w Leningradzie.
Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09. Balkon 75 gr.

Kino-teatr
Sztuka

Kopernika 16, tel. 140-72
Pocz. w dni powsz. o 4-ej,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych!
Wspaniały, o niezwykle frapującej treści film tysiąca przygód, emocji i sensacji
wg. głośnej powieści L. STEVENSONA p. t.

Wyspa Skarbów

Obsada: Wallace Beery, Jackie Cooper, Lionel Barrymore i Lewis Stone

Dźwiękowy Kino-Teatr CORSO

Dziś i dni następnych:
Wspaniały dramat wg. nieśmiertelnej
powieści **Emila Zola**

NANA

w roli głównej słynna gwiazda ekranów
sowieckich, fascynująca

ANNA STEN

oraz **PHILIPS HOLMES**

NANA: to historia kobiety, która żyła dla miłości i dla miłości umarła.

Nadprogram: Wspaniała komedia pt.
„Ja się Brzydzą Brydzą”
oraz kolorowy film

„Mała Kokoszka”

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,
w soboty i niedziele o g. 12, 2, 4, 6, 8 i 10

Następny program: I. Bunt w Szanghaju
II. Szpieg 13.

Ceny miejsc: I seans 50 i 54 — następne
54, 85 i 1.09

Dziś i jutro o godz. 11-ej poranki
Wielka komedia **„Charlie ratuje Europę”**.
Wejście 25 gr.



Nr. sprawy Z. 76/34 Wypis.

DECYZJA
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Sędzią Okr. L. Lewandowski, Sędziowie Handlowi: J. Błaszczyk, H. Korol, Sekretarz adw. W. Litauer.

Dnia 31 stycznia 1935 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy odroczenia wypłat firmy „Nestler i Ferrenbach” oraz jej wł. Roberta Nestlera

postanowił:
1) zarządzić w sprawie niniejszej otwarcie postępowania układowego, 2) fr. 66 niniejszej decyzji ogłosić w „Monitorze Polskim” oraz w dziennikach „Głos Poranny” i „Kurier Łódzki”, 3) pobrać od firmy „Nestler i Ferrenbach” tytułem zaliczki na ogłoszenia w pismach złotych sto pięćdziesiąt, 4) sprawozdanie nadzorców sądowych inż. W. Kowalewskiego i H. Zmigroda za czas od 11/XII. 1934 roku do 11/I. 1935 roku przyjąć do wiadomości, przyznać każdemu z nadzorców zaliczkowo wynagrodzenie w kwocie po tysiąc (1000) złotych, 5) przyznać tytułem wynagrodzenia biegłym Sewerynowi Malinowskiemu i Julianowi Kołodziejowi po sto pięćdziesiąt (150) złotych każdemu, na poczet tych sum wyznaczyć z zaliczki, wpłaconej przez adw. Wajcmana w dniu 23 stycznia 1935 roku. Nr. kwitu 121, poz. 10314 oo st. 50.—, zobowiązując nadzorców do wpłacenia bieżącym restytuacji sumy w kwocie zł. dwieście (200) t. j. po 100 zł. każdemu.

Na oryginałach właściwie podpisy.
Za zgodność świadczy
Kierownik Sekretariatu
(podpis nieczytelny).

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Bawelnicznej „Jakob Kestenberg” w Łodzi, zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 23 stycznia 1935 r. wyznaczył dodatkowy czteromiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 21 czerwca 1935 r. o godz. 11-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5. pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
Tomasz Oxinski inż.

JEDYNY ZŁOTY MEDAL
z kategorii preparatów otrzymała

„OLLA”
Gum...?

na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunia)

Obwieszczenie.

Ekspozytura Urzędu Skarbowego w Tomaszowie Mazowieckim na podstawie par. 84 Ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 52 poz. 382 z roku 1932) podaje do wiadomości, że dnia 15 lutego 1935 r. o godz. 10-ej w I terminie odbędzie się licytacja 25 worków mąki pszennej po 100 kg. i 28 worków mąki żytniej po 80 kg, oszacowanych na sumę złotych 750.— na pokrycie zaległości podatkowych SS-ów Mazery W. i. Rotblatta Godela.

Kierownik Ekspozytury:
(—) H. Dąbrowski

Cukiernia „Zródło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowoczesnym urząd. lokalu
wyborowe paczki po 15 gr.
śniadania i kolacje po 90 gr.

Wielki wybór czasopism i dzienników.

K uwadzeu PP. Kupców i Przemysłowców

Rutynowany buchalter-korespondent prowadzi księgowość według nowego kodeksu handlowego oraz koresponduje po niemiecku, włosku, francusku. Przyjmie pracę na godziny za wynagrodzeniem umiarkowanym. Zgłoszenia pod „L. S. A.” do admin. 384-4

Dr. med.
L. LIEBESKINDOWA
Chor. dzieci
przeprrowadziła się na ul.
Zawadzka 22, tel. 114-39
przyjmuje od 3-5 po poł.

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz.
w niedzielę od 11-2 po poł.

Gabinet dentystyczny
Lekarza dentysty
A. Struńskiego
Piotrkowska 43, tel. 165-20
czynny.

Dr. G. WEGMAJSTROWA
chor. wewn. i dzieci
przeprrowadziła się na
ul. Śródmiejską 18
telef. 246-58
przyjmuje od 5-7-ej godz.

Instytut Kosmetyczny
Stawa
Piotrkowska 175, tel. 138-76
przyjm. od 10-2 i 4-8 w.
Bezpłatne usuwanie owłosienia
najnowszą radką na metodą bez
ślądów.
Kuracje odmładzające metodą
hormonową.
Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.
Upiększenia dzieci i wieczorowo

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedzielę i święta od 9-1 pp.

Dr. J. Kadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 229-92

Do akt. Nr. Km. 126 i 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 8-go, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 12 lutego 1935 r. o godz. 12 w gm. Radogoszcz, Szosa Zgierska 105
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
pianino, zegar ścienny, fotele i 5 krzesel, kredens kuchenny oraz szafka oszacowanych na łączną sumę zł. 950 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 18.1.1935 r.
Komornik: (-) M. Timme
Sprawa O. Steigerta
p-ko małż. Becker

Do akt. Nr. Km. 63/35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10 zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 12 lutego 1935 r. o godz. 14 w Łodzi przy ulicy Pojezierskiej 45
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie fortepianu oszacowanego na łączną sumę zł. 600 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 6.2.35 r.
Komornik Anisierewicz
Sprawa M. Motiuka
p-ko Alfredowi Heuslerowi

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie
ENGLISH teacher gives lessons and conversation. Piotrkowska 48, l. 19, tel. 153-14. 664-2

Posady
POSADĘ W WARSZAWIE lub reprezentację obejmie na warunkach wyjątkowo przystępnych z powodu przesiedlenia wieloletni buchalter-bilansista-podatkowiec. Znajomość organizacji składów komisowych, były szef biura i kasjer poważnej firmy łódzkiej — jednocześnie doświadczony handlowiec, obeznany z placówką warszawską. Referencje poważnych firm i banków. Oferty sub: „Warszawa” do admin. „Głosu Porannego”.
1242-5

Kupno i sprzedaż.
DO SPRZEDANIA tanio pianino w dobrym stanie, marki Bettingera, oraz kasa „National” mało używana. Wiadomość Kilińskiego 135, skład wódek

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.
Wjazd do chorych zwierząt
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Wózki dziecięce, wyżymaczki,
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

SALONIK w bardzo dobrym stanie okazynie tanio do sprzedania Drwonic 174-32.

Mag. Farmacji (izr.) z 7-mioletnią praktyką chce zmienić posadę na Łódź lub okolice. Wymagania bardzo skromne. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Mag. farmacji”. 472-2

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Taniol Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez Ministerstwo, zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabacow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy.

ADWOKAT znawca spraw patentowych zechce złożyć swój adres w administracji niniejszego pisma pod „Sprawy patentowe”. 682-2

Składy Towarowe „WARRANT”
Sp. Akc. w Łodzi
ogłaszają, że w dniu 11 lutego 1935 r. o godz. 11 rano w składach przy ulicy Targowej Nr. 6. odbędzie się
sprzedaż z publicznej licytacji
1400 paczek przędzy bawelnicznej wagi 6.300 kg.
Cena wywoławcza Zł. 19.325.—

Lokale
NATYCHMIAST do oddania 1 lub 2 pokoje z umeblowaniem lub bez. Centralne ogrzewanie. Narutowicza 16. Dozorca wskazuje. 688-2

GRAND-KINO

Początek o godz. 12 w poł.

Dziś uroczysta premiera!

Najpotężniejsze arcydzieło produkcji wiedeńskiej 1935 r.

FILM-REWELACJA**Bal w Savoy'u**

W rolach głównych: Najmodniejsza gwiazda scen wiedeńskich

GITTA ALPAR

ulubieniec Wiednia

HANS JARAY**Rozsi Barsony - Felix Bressart**

Muzyka Pawła ABRAHAMA

Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe

Passe-partouts i bilety ulgowe
— bezwzględnie nieważne. —**CASINO****Dziś premiera!****HARRY BAUR****ANNABELLA****RICHARD W. LLM**W GIGANTYCZNYM FILMIE, KTÓREGO
AKOJA ROZGRYWA SIĘ W ROSJI
PODCZAS WOJNY SWIATOWEJ**MOSKIEWSKIE NOCE**

wg. PIOTRA BENOIT

REŻYSEROWAŁ TWÓRCA SOWIECKIEGO
TEATRU i KINA**ALEKSANDER GRANOWSKI**Ilustracja muzyczna w wykonaniu
słynnej kapeli cygańskiej**ALFREDA RODE**

Dziś początek o 12-ej

Nadprogram: Aktualności Paramountu
i P. A. T.Bilety ulgowe i wolnego wejścia nie-
ważne.Do każdego biletu dodajemy
bezpłatnie próbkę pasty do
zębów kloromintKrenumeracja miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz minutowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt 1-sza strona 2 zł; Reklamy teletem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
30 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwane pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sergusynowe i sadiubnowe 12 zł. Ogło-
szenie samiejsoowe obliczone są o 30% drożej. fir.m sgr. 10344 Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk
30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101